Nr. 232. Środa, 9 Października 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, **Ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 33.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 k. 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h. drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 50 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie **Ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya [illegible] de Roszkowski; 38 Rue de [illegible]

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował koncypistę policyi, Augusta Zgodę, koncypistą Namiestnictwa i przydzielił go do służby w starostwie w Borszczowie.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałów rachunkowych: Karola Weigla, Władysława Barańskiego Władysława Christa, Władysława Dudka, Maryana Wronkę, Leonarda Müllera. Władysława Turka, Zdzisława Rudzkiego, Jana Broża i Aloizego Zięcinę, rewidentami rachunkowymi w IX. klasie rangi; asystentów rachunkowych: Oskara Plaskera, Karola Kondratowicza, Włodzimierza Kudelkę, Stanisława Hanulę, Kazimierza Chomiaka, Antoniego Buczkowskiego, Adama Martykę, Rudolfa Szalera, Artura Heima, Marcelego Łazarskiego i Karola Draka, oficyałami rachunkowymi w X. klasie rangi, a praktykantów rachunkowych: Władysława Łobockiego, Michała Boryczkę, Seweryna Hawrylinkę, Rudolfa Łopusiewicza, Mieczysława Kalę, Jana Jaworskiego, Józefa Pelczara, Henryka Ciejkę, Klemensa Monsiga, Józefa Malca i Józefa Kozłowskiego, asystentami rachunkowymi w XI. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 października.

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

Austryacka Delegacya odbyła wczoraj plenarne posiedzenie i obradowała nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Sprawozdawca p. Bacquehem przedłożył sprawozdanie, poczem dodał: Trudno jeszcze teraz być optymistą, by wierzyć, że wojna da się wstrzymać. ale *ultimatum* zbiorowe państw bałkańskich nie nastąpiło i dlatego nie należy tracić nadziei, że mocarstwom uda się wojnie zapobiedz. Wcześniejsze zawarcie pokoju turecko-włoskiego wywołałoby wielkie wrażenie na państwach bałkańskich, gdyż Turcya pozbyłaby się jednego niebezpiecznego przeciwnika i mogłaby uruchomić siły swe zamknięte w Trypolitanii. Trudno być prorokiem biegu wypadków, zgoda jednak osiągnięta między mocarstwami każe mieć nadzieję, że jeśli już wojny nie da się wstrzymać, to w każdym razie będzie ją można zlokalizować. Delegacya i komisya powinna zamanifestować na rzecz pokoju i wyrazić nadzieję, że Rząd ze względu na ważność chwili i momentów w grę wchodzących, okaże należytą stanowczość i czujność.

Del. Cingria przemawiał za utrzymaniem serdecznego stosunku z Rossyą. Austro-Węgry powinny stanąć po stronie państw bałkańskich, a nie Turcyi. Byłoby szaleństwem wywoływać zawieruchę europejską.

Del. Baernreither omawiał podział Bałkanu na sferę interesów austryackich i rossyjskich i twierdził, że jest to przestarzały punkt widzenia. W Bułgaryi bowiem widać dążności do wyswobodzenia się z pod wpływów Rossyi, w Serbii z pod wpływów Austryi. Austrya musi być silna, a stanie to się wówczas, gdy wewnątrz będzie skonsolidowana. Mowca zwraca wkońcu uwagę na konieczność uporządkowania stosunków w Chorwacyi.

Del. Ellenbogen przemawiał stanowczo przeciw wojnie i przeciw tym, którzy chcieliby Austro-Węgry popchnąć do niej. Winę ponoszą tu mocarstwa, a głównie Rossya, która wedle mowcy wyzyskuje panslawistyczne prądy dla własnej korzyści. Jeśli Rossya dziś oświadcza się za pokojem, to tylko dlatego, ponieważ jej armia została rozbita na polach Mandżuryi. Rossya — słowa mowcy — nie ma prawa mienić się oswobodzicielką na południu, gdy większości zamieszkujących ją narodów nie daje praw, lecz rządzi nad nimi gwałtem, podobnie jak Tisza i Lukacs na Węgrzech.

Del. Schwarzenberg przemawiał przeciw polityce słabości.

Del. Wassilko w zapytaniu do P. Ministra spraw zagranicznych zwraca uwagę na mobilizacyę w Rossyi, co wywołało niepokój w prowincyach ościennych zwłaszcza zaś na Bukowinie. Prosi więc P. Ministra o wyjaśnienie.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold stwierdza, że wiadomości o próbnej mobilizacyi w Królestwie Polskiem i Rossyi, są prawdziwe, nie należy jednak do nich przywiązywać nadzwyczajnej wagi, ponieważ są to ćwiczenia zapowiedziane jeszcze na wiosnę. Wszelkie obawy powinny zniknąć, ponieważ właśnie wdrożono już wspólne postępowanie z Rossyą.

P. Wassilko złożył mandat do Delegacyi, w jego miejsce powołano p. Smal-Stockiego.

Dziś obrady Delegacyi rozpoczęły się o godz. 10 przed południem.

Z pod berła rossyjskiego.

(Widoki opozycyi w Dumie).

Russk. Słowo zamieściło obszerną informacyę o szansach wyborczych opozycyi.

W gubernii archangielskiej, która do wszystkich trzech Dum posyłała opozycyę — grupy te wedle opinii wspomnianych pism liczą na kompletne zwycięstwo. W III. Dumie reprezentowali gubernię archangielską, kadet — Mefodjew i trudownik — Tomiłow, ten ostatni kandyduje i obecnie, zamiast Mefodjewa może przejść znany adwokat petersburski, Bazunow.

W gub. wołogodzkiej, którą w III. Dumie reprezentowali prawicowcy — nastrój opozycyjny wzmógł się. Ludność jest niezadowolona z posłów Kłoczkowa i oo. Popowa i Jakubowa. Wśród włościan przeważają wpływy „narodników“ i „trudowników“, a ponieważ wyborcy włościańscy odgrywają znaczną rolę na gubernialnem zebraniu — prawdopodobnie na wyborach zwycięzą trudownicy, odstępując jedno miejsce kadetom, które zajmie p. Kudriawyj, były członek Rady państwa.

W gub. ołonieckiej szanse opozycyi są znikome, — zwycięzą tu nacional-październikowcy.

W gub. pskowskiej, którą w III. Dumie reprezentowali wyłącznie nacyonaliści — mają wyborne widoki bezpartyjni postępowcy z p. Brianczaninowem na czele.

W gub. nowogrodzkiej wskutek śmierci Korsakowa — opozycya jest nieco osłabiona, jednak z posłów nacyonalistycznych nie mają żadnych widoków ani p. Połowcew, ani p. Szulgin (1), natomiast przejdzie napewno — postępowiec Rumiancew.

W gub. petersburskiej sytuacya dotychczas się nie wyjaśniła: kadeci wystawią kandydaturę profesora Włodzimierza Hessena.

KRAKOWSKIE LISTY.

III.

Dobrze jest, w pewien czas po jakimś uroczystym obchodzie zastanowić się spokojnie nad jego ogólnym bilansem, jego trwałymi skutkami. Zastosujmy tę metodę do krakowskich dni jubileuszu Skargi w chwili, gdy pochowano już barwne chorągwie, posusuwano z okien nalepki a tylko festony z zieleni na domu Arcybractwa czekają, aż je wiatr rozpędzi...

Stwierdzić przedewszystkiem trzeba i miło, że jubileusz ks. Skargi odbył się u nas godnie i w całem narodowem społeczeństwie zgodnie. To należy podkreślić, bo można się było obawiać, że będzie inaczej, a gorzej. Wszak kilka miesięcy temu pisałem tutaj, że nie po za narodowym obozem ale w jego obrębie, na długo przed jubileuszem, spierano się o jego treść. Jeżeli już spory być musiały, dobrze, że się odbyły na wiosnę tak, że nawet echa ich jesieni już nie dosięgły. Bez otwartego przyznania się do omyłki zrozumiano powszechnie, że ją popełniono i wycofano się z drogi, która tylko na manowce poprowadzić mogła. Jak nauka czcić może i powinna pamięć Koperników i Newtonów, chociaż w wielu szczegółowych zapatrywaniach prawem postępu i ewolucyi tamtych poprzedników myśli dalej poprowadziła, tak duch polski, duch katolicki a z nimi i literatura polska czcić mogą i powinny ks. Skargę, chociaż ani polskość ani katolicyzm ani piśmiennictwo po jego śmierci nie skostniały i nie zmartwiały, lecz dalej się rozwijały.

Za tem zrozumieniem poszło pragnienie urządzenia jubileuszu tak, aby przemówił istotnie do serca społeczeństwa. Był czas, kiedy w Krakowie może rzeczywiście trzeba było tłumić zapał, wybuchający przy sposobności a nawet bez niej. Czasy to chronologicznie niedawny, a tak już daleki. Opanowała nas martwota, wyjałowiały nam serca, rozpostarła się w nas czczość, życie z dnia na dzień, wielkie ideały zamieniliśmy na interesy małe, ach tak maleńkie, ulepszamy gazowe światło ulic, ale w dawnym polskim Krakowie panoszy się szary mrok. I gdyby jubileusz Skargi był to jedno tylko zrobił, że w ten szary mrok puścił snop światła, że oczy naszego, obserwujące tylko płomyki gazowych ulicznych latarń podniósł w górę, ku wawelskiemu wzgórzu i szczytom maryackich wież, gdyby był tylko tego dokonał, już stwierdziłby swą potrzebę i skuteczność.

Ale on dokonał więcej, pozostawił ślady, które przetrwały szybko bieżące dni. Są wśród nich takie, które donioslością przerastają dziennikarską korespondencyę. W krużgankach dominikańskiego klasztoru obradował Zjazd katolicki, wypowiadały się poważne myśli, zapadały znaczące uchwały, budowały się trwałe zamysły. O jednym może i na tem miejscu godzi się powiedzieć: Towarzystwo im. ks. Skargi, główną siedzibę we Lwowie mające, postanowiło raźniej i pilniej zabrać się do pracy i na krakowskim gruncie. Można jej wróżyć powodzenie, może jeszcze nie jutro, ale w bliskiej przyszłości. Krakowski grunt właśnie dlatego, że pod ideowym względem w ostatnich czasach tak wyjałowiony, niebawem będzie wprost wołał o ziarno. Może, nawet na pewne, ten stan apatyi potrwa jeszcze jakiś czas, lat kilka czy kilkanaście, ale wreszcie się on przecież skończyć musi. I na tę chwilę niech się sposobią, do niej niech się przygotowują ci wszyscy, którzy chcą puste krakowskie pola zasiać zdrowem ziarnem — niech czuwają, by ich nie ubiegło złe ziarno. Coraz więcej będzie z roku na rok w Krakowie takich, którzy, choćby na razie nie przejmowali się równie gorąco wszystkimi szczegółami danej myśli, przecież pójdą za nią, poświęcą jej zbywające po codziennym trudzie chwile i siły, byle coś robić, byle nie żyć tylko z dnia na dzień, byle nie grzęznąć w martwocie apatyi. I dlatego życzyć sobie należy, by lwowskie Towarzystwo krakowskie swe plany przeprowadziło, chociaż krakowskim nie odrazu przeprowadził.

To jeden owoc jubileuszu Skargi, jeszcze nie dojrzały, prawie że jeszcze nie dojrzewający. Inny już dojrzał zupełnie, że go tylko zrywać i nim się posilać. To udział krakowskich uczonych w pracy nad wielkim kaznodzieją. Dzieła prof. Tretiaka i Grabowskiego w literaturze zostaną należycie ocenione, ale co im na tem właśnie miejscu szczególną daje cenę, to okoliczność, że są dziełami krakowskich uczonych. Jubileusz Słowackiego, nawet Krasińskiego donioślejsze wywołał echa we Lwowie, nawet w zakresie naukowym. Nie dla rywalizacyi z bratniem miastem, ale dla stwierdzenia, że i w Krakowie nauka ściśle się z narodowem społeczeństwem łączy, dobrze się stało, że przy tym jubileuszu znowu Kraków z kolei nieśmiertelnemu jubilatowi naukowy wzniósł pomnik. Z dwu tych ksiąg praca prof. Grabowskiego szczególnie przyczyniła się do nadania uroczystości charakteru ogólnie narodowego, do obalenia zarzutu, jakoby to było święto jednej tylko części narodu. Wszak prof. Grabowski opinię poważnego uczonego pozyskał przedewszystkiem poprzedniemi dziełami o literaturze kalwińskiej i aryańskiej, gdzie złożył dowód, jak ścisłym jest badaczem, nie ulegającym żadnym osobistym, choćby najbardziej uprawnionym upodobaniom i uprzedzeniom. Tą ręką wzniesiony pomnik Skargi zdolen jest przemówić tem głębiej nie do samego serca jeno, lecz i do umysłu Polaka.

A prócz tego wszystkiego, co jeszcze po niedawno przebytych dniach jubileuszowych pozostanie? Tablica na domu zbożnej fundacyi Skargi, Arcybractwa miłosierdzia... Zapewne, tylko właśnie dlatego, że ta pamiątka będzie wieczną. pragnęłoby się, by więcej odpowiadała majestatowi tego, kogo czci. Skromność i prostota przystoi zapewne temu, kogo się czci, ale nie zawsze tym, którzy go czczą. Zwłaszcza, że w tym wypadku ta tablica ma być jedynem wspomnieniem udziału sztuki w uroczystościach jubileuszowych. (Szkoda, że już przeszłego roku urządzono wystawę sztuki kościelnej „imienia ks. Skargi“ — teraz byłby na nią właściwszy czas, a wyszłoby to i jej i jubileuszowi na korzyść). Obchód w teatrze był może potrzebny do rozszerzenia i zamknięcia kręgu uroczystości, ale głębiej wrył się w pamięć tylko dwoma momentami: jednym uczuciowym, gdy z zasłoniętej sceny popłynęły na zaciemnioną widownię błagalne modły Chorału, których publiczność — niestety tylko na pierwszym wieczorze — stojąco wysłuchała: moment największego skupienia, jakiego kiedykolwiek w teatrze byłem świadkiem; i druga, dekoratywnie tak pociągająca chwila, gdy obok czarnych i białych barw uroczystych strojów zajaśniało matowe złoto prałackich łańcuchów i zabarwiły się biskupie fiolety. Po za tem teatralny obchód dostarczył swoim następcom jednej ważnej nauki: że są postaci tak wielkie, tak majestatyczne, i same przez się i w naszej wyobraźni dzięki patosowi dystansu, że nawet największy aktor ich majestatu odtworzyć nie zdoła. A może i okazało się także, że stary Lessing ma racyę, gdy mówi, że co innego malarstwo, a co innego słowo mówione, że więc Matejko mógł Skargę przedstawić w przemijającym, kulminacyjnym momencie z rękami naprzód wyciągniętemi, ale przedłużać tego najwyższego momentu nie można; że dalej na obrazie malarskim kaznodzieja może zdawać się mówić, a słuchacze nieruchomo stać lub siedzieć, ale na obrazie scenicznym nie mogą ci ludzie na całe pół godziny kostnieć, czy zasypiać — że jednem słowem pomysł napół martwego napół żywego odtworzenia matejkowskiego „Kazania Skargi“, na scenie był zasadniczo estetycznie fałszywy.

Na koniec zostawiliśmy jedną jeszcze pamiątkę jubileuszu Skargi: On sam założył Arcybractwo i Bank pobożny — w trzysta lat po nim jego potomkowie założyli kamień węgielny pod Bursę rękodzielniczą. Duch Skargi czuwać będzie niechybnie nad tem, by ten jego pomnik był istotnie *aere perennius.*

Józef Flach.

Znacznie wzrosły widoki opozycyi w całym okręgu przemysłowym dzięki zerwaniu grup kupieckich z oktobryzmem. W gub. włodzimierskiej przejdą postępowcy, mają oni na dzieję, iż ich wyborcy zwyciężą i w Włodzimierzu i w Szui i w Iwanowo-Wozniesieńsku.

W centralnych guberniach Rossyi, gdzie silny jest żywioł ziemiański, sympatyzujący z październikowcami i nacyonalistami, — opozycya ma szanse niewielkie. W gub. woroneżskiej możliwy jest blok grupy pp. Szydłowskiego i Zwiegincewa z opozycyą przeciw nacyonal-październikowej koncentracyi.

Tak samo przedstawia się sytuacya w gub. jekaterynosławskiej, gdzie nacyonaliści i prawica zwalczają kandydatury pp. Aleksiejenki i Kamieńskiego.

W razie zwycięstwa bloku opozycyjnego ci dwaj panowie przejdą od gubernii, od miasta Jekaterynosławia — lewicowiec adw. Aleksandrow. W razie zwycięstwa nacyonalistów — przejdą pp. Rodzianko i Obrazcow.

Gubernia tambowska da mieszane przedstawicielstwo.

W gub. smoleńskiej opozycya ma szanse zwycięstwa z pomocą lewych październikowców z Chomiakowem na czele.

Oprócz gub. niżegorodzkiej, gdzie całą opozycyę nieomal usunięto od wyborów, widoki opozycyi są mocne na całem Nadwołżu, jako to: gub. kostromskiej, jarosławskiej, samarskiej, symbirskiej, saratowskiej i astrachańskiej.

W guberniach wschodnich widoki opozycyi są zupełnie pewne: w gubernii wiatskiej zwyciężą trudowicy (Duszeczkin i b. poseł II. Dumy, Ałaszajew), w permskiej trudowicy chcą przeprowadzić adwokata Kiereńskiego. W ufimskiej i w orenburskiej gub. zwycięstwo opozycyi jest pewne.

Ostra walka rozegra się w gub. kazańskiej, gdzie do opozycyi przyłączył się pos. Godniew przeciw p. Kapustinowi.

Z gub. południowych opozycya nie ma żadnych widoków w gub. bessarabskiej i chersońskiej, w charkowskiej — pewne nadzieje są.

W gub. taurydzkiej zwycięstwo pewne (przejdą Pankiejew i znany literat Doroszewicz) w obw. wojska Dońskiego również zwycięstwo pewne.

Z gub. półn.-zach. zupełnie stracone dla opozycyi są gub. mińska i mohylewska, a z małoruskich — połtawska i kijowska. Blok bezpartyjny w gub. wołyńskiej z p. Andro na czele ma dobre widoki, pewne nadzieje ma również opozycya w gub. witebskiej.

Niebezpieczeństwo wojny na Bałkanach.

Ogólnie stwierdzają, że w ciągu ostatnich dwu dni nastąpił pewien, acz bardzo słaby jeszcze, zwrot ku lepszemu. Położenie przedstawia się o tyle pomyślniej, że mocarstwa w zasadzie zgodziły się na propozycyę Francyi, Turcya oświadczyła gotowość zaprowadzenia reform, a Bułgarya cofnęła wojska swe od granicy w głąb kraju.

Niestety jednak klucz sytuacyi spoczywa w Sofii, a ztamtąd, oprócz podanej właśnie, nie nadchodzą żadne inne pocieszające wieści.

To też *Wiener Allg. Ztg.*, przyznając, że daje się zauważyć pewne ulżenie sytuacyi na Bałkanie, stwierdza jednakowoż równocześnie, że sytuacya tam jest nadal groźna i naprężona.

Neue Fr. Presse zaznacza, że zewnętrznie na Bałkanie nie zaszła zmiana, mobilizacya trwa dalej, zarządzenia wojskowe postępują naprzód. Trzy jednakowoż momenty, zdaniem tego pisma, uprawniają do nadziei pokojowych: 1. że wojska państw sprzymierzonych otrzymały rozkaz unikania zatargów granicznych, 2. że minister Noradungian zapowiedział reformy w wilajetach europejskich, 3. że Anglia prawdopodobnie zgodzi się na propozycyę Poincarégo, chociaż pragnie osłabienia formy interwencyi w Konstantynopolu.

W kołach politycznych w Berlinie osądzają obecnie sytuacyę spokojniej, jednakże powątpiewają, czy uda się uniknąć wojny. Istnieje wszakże — zdaniem pism tamtejszych — nadzieja, że przed końcem bieżącego tygodnia kroki wojenne nie rozpoczną się, zatem dla interwencyi mocarstw jest jeszcze dosyć czasu.

Sir Edward Grey o położeniu.

W Izbie gmin sir Edward Grey na zapytanie o sytuacyi oświadczył, co następuje: Obawiam się, że teraz będę mógł mówić tylko ogólnikowo. Sytuacya na Bałkanie jest bardzo krytyczna i daje powód do poważnych obaw, wielkie mocarstwa czynią, co mogą, by przeszkodzić naruszeniu pokoju. Zgodziły się już one w potępieniu usiłowań, zmierzających do złamania pokoju na Bałkanie, oraz na punkcie skłonienia Turcyi do reform, których konieczność ona sama już uznała. Zaprowadzenie skutecznych reform miałoby zapewnić Turcyi pokojowe posiadanie prowincyi europejskich. Trudność leży w tem, że niewiadomo, czy Turcya pod presyą mobilizacyi państw bałkańskich zechce przeprowadzić reformy, z drugiej zaś, czy państwa bałkańskie nabiorą przekonania, że przyrzeczone reformy zapewnią ludności macedońskiej swobodny rozwój. Wczoraj zgodzono się też na wspólny krok mocarstw u wszystkich interesowanych. Wśród europejskich wielkich mocarstw, które bezpośrednio są interesowane na Bałkanie i których granice przez wojnę w tych okolicach najbardziej byłyby narażone, panuje najzupełniejsza zgoda co do utrzymania pokoju i to jest według mego najsilniejszego przekonania rękojmią, że na wypadek gdyby pokój został zakłócony, żadne z europejskich mocarstw nie będzie wciągnięte w wojnę. (Oklaski).

Dep. Mazon (rad.) zapytał, czy na wypadek rozbicia się rokowań rząd zechciałby ofiarować swe usługi, by całą kwestyę sporną przedłożyć Trybunałowi w Hadze?

Sir Edward Grey odpowiedział: Wolałbym nie myśleć o tem, że kroki mocarstw się rozbiją. Gdyby się to stało, to oczywiście zrobimy wszystko co możliwe, by utrzymać zgodę w Europie i wstrzymamy się od wszelkiej inicyatywy i propozycyi, które mogłyby tę zgodę naruszyć.

Pokojowe zabiegi mocarstw.

Wedle depesz paryskich odpowiedź Anglii i Niemiec na notę Poincarégo wkrótce będzie ogłoszona. Wspólnego kroku Austro-Węgier i Rossyi u państw bałkańskich oczekiwać należy dziś we wtorek.

Prezes gabinetu Poincaré odbył wczoraj z min. Sazonowem konferencyę, na której zakomunikował mu odpowiedź Anglii. Z odpowiedzi tej wynika, że wielkie mocarstwa przyszły do porozumienia co do warunków, pod jakimi należy uczynić krok u państw bałkańskich i w Konstantynopolu.

Min. Sazonow polecił telegraficznie zastępcom rossyjskim u państw bałkańskich porozumieć się z przedstawicielami Austro-Węgier, by omówiony krok dziś wspólnie uczynić. W Konstantynopolu poczynią mocarstwa zbiorowe przedstawienia.

W wywiadach z dziennikarzami Sazonow wyraził się, że pomimo bardzo krytycznego położenia zatarg nie wyjdzie po za rąmy Bałkanu. Bułgary czekali 500 lat, wiec mogą jeszcze kilka tygodni poczekać. Bułgarzy stawiają wogóle bardzo wygórowane żądania. Państwa bałkańskie same ze swej inicyatywy próbowały zatrzeć istniejące antagonizmy. Rzecz prosta, że Rossya chętnie na to patrzyła, nie jest jednakże jej winą, że państwa te przeszły do polityki agresywnej.

Min. Sazonow wyjechał wczoraj z Paryża do Berlina, żegnany na dworcu przez Poincarégo i ministrów.

Rossyjski ambasador w Wiedniu Giers wyjechał także do Berlina, a to w tym celu, aby odbyć konferencyę z ministrem Sazonowem.

Wedle wiadomości z Berlina, kanclerz Bethmann Hollweg w rozmowie z Sazonowem, zwróci uwagę kierownika rossyjskiej polityki na złe wrażenie, jakie w Austro-Węgrzech wywołuje t. zw. próbna mobilizacya rossyjska.

Co do *modus procedendi* przy wykonaniu propozycyi Poincarégo stwierdza *Temps*, że na wyraźne życzenie Anglii w Konstantynopolu każde mocarstwo oddzielnie będzie interweniowało. Anglii zależy na tem, aby interwencya mocarstw nie dotknęła zbytnio Turcyi, co stałoby się, gdyby przyszło do interwencyi równoczesnej i wspólnej wszystkich mocarstw.

Wiadomości z Konstantynopola.

Z Konstantynopola donoszą: Porta notyfikowała ambasadorom swym postanowienie co do przeprowadzenia reform według ustawy z r. 1880. Ustawa ta obejmuje 450 paragrafów, a postanowienia jej dadzą się streścić w następujących głównych punktach. Na czele administracyi wilajetów stoi wybieralna Rada prowincyonalna o rozległym zakresie kompetencyi. Uchwały jej, o ile nie uwłaczają prawom sułtana i interesom państwa, zatwierdza sułtan. Sądownictwo jest niezawisłe, a rozprawy sądowe — jawne. Państwo poręcza wolność osobistą i wolność sumienia. Dochody z wilajetów w przeważnej części przelane być winny do skarbu państwa, na którem w zamian ciąży obowiązek utrzymania regularnego toku administracyi lokalnej.

Wedle depesz z Konstantynopola, wczoraj był ostatni dzień zgłaszania się rezerwistów. Przybyłe do Konstantynopola masy przebiegają z orkiestrą i chorągwiami przez ulice miasta, wznosząc okrzyki na rzecz wojny. W ministerstwie wojny wre gorączkowa praca.

500 Albańczyków zgłosiło się na ochotnika. Tureccy studenci utworzyli korpus ochotniczy.

Wczoraj wieczorem odbyła się Rada wojenna, w której uczestniczyli senatorowie, szefowie sztabu i wyżsi oficerowie.

Rząd postanowił znajdujące się u okręty greckie obsadzić tureckimi oficerami i załogą.

Stanowisko Serbii.

Na wczorajszem posiedzeniu Skupczyny serbskiej obradowano nad adresem, który jest właściwie parafrazą mowy tronowej.

Przedstawiciele stronnictw mieszczańskich pochwalali stanowisko rządu, obiecując rządowi poparcie.

Przywódca socyalistów Lapkowicz oświadczył się przeciw wojnie z Turcyą, a za demokratyczną federacyą bałkańską.

Prezes gabinetu Passicz w mowie swej stwierdził harmonię narodowych stronnictw Skupczyny i zauważył, że to Turcya swem postępowaniem przeniosła sprawę reform na pole wojny. Rząd, mówił Passicz, liczy na poparcie wszystkich mocarstw sygnatarnych w dążeniu do urzeczywistnienia reform dla dobra ludów bałkańskich i cywilizacyi.

Adres uchwalono wszystkimi głosami przeciw głosowi socyalisty Lapkowicza. Uchwalono też ustawę o moratoryum na czas mobilizacyi.

Do wiedeńskiej *Slavii* donoszą z Belgradu, że według przekonania tamtejszych kół, żadna akcya dyplomatyczna i żadna konferencya nie zmieni już biegu wypadków. Tak w Serbii, jak i w Bułgaryi, demobilizacya wywołałaby rewolucyę; wojna teraz musi być, — dla Serbii i Bułgaryi niema już powrotu z obranej drogi.

Dzienniki serbskie występują ostro przeciwko usiłowaniom odroczenia decyzyi państw bałkańskich i oświadczają, że rząd nie może zarządzić demobilizacyi na podstawie samych tylko przyrzeczeń.

---

165)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

XIX.

(Ciąg dalszy).

Lady Fergusson wzruszyła wdzięcznie ramionami i rzekła:

— Zdaje mi się, mój kochany, że nadto dobre dałam ci dziś śniadanie.

To wywołało gwałtowny wybuch śmiechu u Joëgo.

— Bardzo być może! — zawołał.

— Lecz uwaga pana nie miałaby w sobie nic nadzwyczajnego — rzekł Guy z powściąganym zapałem.

I słowa jego zwracały się mniej do pana Fergussona, jak do ojca i wszystkich, którzy go słuchali.

— Obydwa z Markiem jesteśmy tak serdecznymi przyjaciółmi, że nic dziwnego, iż nie będąc podobni do siebie, mamy w sobie coś wspólnego, jak pan mówi!... Nieprawdaż, Marku?

— Wyjąłeś mi z ust te słowa.

— Doskonale! Znakomicie! — wołał Joë. — Przyjaźń, porozumienie, tylko to jest prawdziwe na świecie! Najprzód, co do mnie, nie mogę zrozumieć, dlaczegoby wszyscy nie mieli się kochać, żeby... żeby...

Znowu wzrok Betsy się oburzał, lecz dyskretnie.

— Czy masz zamiar kazanie nam powiedzieć? — zapytała.

— Nie, bo całe moje kazanie mieści się w tych kilku wyrazach, najpiękniejszych, jakie znam: „Kochajcie jedni drugich!"

XX.

Nazajutrz po tym dniu zgody, szczęścia, w ciągu którego on tylko sam jeden zachował pewne wątpliwości, Klaudyusz, obudzony wraz ze słońcem, przechadzał się gorączkowo po ogrodzie, rozmyślając ze smutkiem o tem, co widział i słyszał wczoraj; i wielka obawa w nim wzbierała, aby Joë nie popadł znowu pod władzę swojej niegodziwej żony. Właśnie w tej chwili dało się słyszeć rżenie koni i Klaudyusz uczuł coraz większe ściśnienie serca. Lady Fergusson, Jane, i Joë przejechali obok niego udając się wesoło na konną przejażdżkę. Jane uśmiechnęła się do niego, Joë powiewał kapeluszem tryumfalnie, a Betsy popatrzyła na niego z niedostrzeżonym prawie odcieniem ironii. Klaudyusz zagryzł usta. I wracając w tej chwili do swego pokoju, napisał pismem cyfrowem:

„Mój drogi Joë!

„Muszę się z tobą zobaczyć, jak można najprędzej, sam na sam. Dopóki nie rozmówisz się ze mną, nie obiecuj nic, nie zobowiązuj się do niczego. Nie możesz się nawet domyślać tego, co się dzieje.

„Klaudyusz".

W kilka minut potem dzwonił do willi Fergussonów i pytał, o której godzinie państwo mają powrócić.

— Zapewne dość późno, proszę pana — odpowiedziano mu — bo jadą na śniadaniu w Dinard.

Klaudyusz nie oddał swojego listu. „Ponieważ już tak dobrze jej się udaje odłączać go od nas, myślał, znalazłaby z pewnością sposób, aby wyrwać go od niego, co zawiera ten list". I wrócił melancholijnie do domu.

Państwo Fergusson wrócili dopiero około siódmej. O pół do dziewiątej Klaudyusz znowu zjawił się u swego przyjaciela. Dawne ich stosunki przyjaźni pozwalały na postępowanie bez ceremonii. Lecz na parterze już wszystko było pogaszone i odpowiedziano Klaudyuszowi, że pan, pani i panienka, bardzo zmęczeni swoją wycieczką, położyli się zaraz po obiedzie. Gdy odchodził, ukazał się Rajmund de Kermeric. Dano mu tę samą odpowiedź.

Rajmund nieco się zdziwił; potem, porozmawiawszy z Klaudyuszem o obojętnych rzeczach, poszedł dalej aleją.

— Wróci, skoro mnie nie będzie wi dział.... pomyślał Klaudyusz. Co do mnie, wydano rozkaz.... A jego przyjmą.... Ale dowiem się o tem!

I poszedł zdala za Kermerikiem. Rajmund zatrzymał się chwilę, aby zapalić cygaro, a potem, szybkim krokiem człowieka, który idzie na przechadzkę, przeszedł całą Malouine aż do wybrzeża, chodził przez całą prawie godzinę po różnych drożynach i wkońcu wrócił do swego hotelu, nie przechodząc nawet koło willi Betsy. Widocznie więc drzwi Angielki były dla wszystkich zamknięte.

„Zobaczymy jutro", powiedział sobie Klaudyusz. I poszedł spać.

Nazajutrz znowu wstał wcześnie, szukając sposobności, żeby zobaczyć się swobodnie z Joëm. Wyrzekł się myśli pisania do niego.

O siódmej break przejechał z hałasem po pod jego okno, unosząc Betsy, jej męża i córkę.

Klaudyusz upokorzony, poszedł znowu dowiedzieć się, jak wczoraj i powiedziano mu, że dnia tego Fergussonowie odbywają wycieczkę do przylądka Fréhel. Wrócą znowu dopiero w nocy. Plan Betsy rysował się wyraźnie. Osaczyła męża, przeszkadzała mu porozumieć się z rodziną Champagney. Następnego dnia Joë towarzyszył żonie i córce do Saint-Malo; po południu robili razem wizyty, wieczorem, poszli na przedstawienie do kasyna. Potem na pięć dni z rzędu zniknęli całkowicie z widowni, nie pozostawiając żadnych wskazówek nawet służbie, która jednakże przypuszczała, że udali się na Jersey i do Mont Saint-Michel. Ta nieco spóźniona zgoda małżeńska była powodem najweselszych rozmów pomiędzy plotkarzami w Dinard.

— Powtarzają swoją podróż poślubną! — mówiono.

I wyszydzano delikatnie tego biednego barona de Kermeric, którego spotykano ciągle jak duszę pokutującą, zatopionego w melancholii i w paleniu cygar. Odmawiał zresztą wszelkim zaprosinom i skoro jakiś zły język zaryzykował jaką nieprzyjemną aluzyę do Betsy i Joë, oświadczał tonem głębokiego przekonania, że „to bardzo, bardzo szczęśliwie się stało, że małżonkowie mieli zupełną słuszność przyszedłszy do przekonania, w jak fałszywem świetle podobna sytuacya stawia miss Jane pomiędzy matką mieszkającą we Francyi, a ojcem żeglującym po wszystkich morzach".

Lecz w następnym tygodniu rodzina Fergusson zapewne miała już dosyć tych podróży, gdyż ujrzano ich niespodzianie zrana, na tenisie. I Betsy wyjaśniła w najnaturalniejszy sposób, że pragnęli skorzystać z ostatnich pięknych dni, aby zrobić kilka wycieczek, których mąż nie znał.

„Mój mąż!"

Ciągle już tylko to słowo miała na ustach. A dobry Joë drżał ze szczęścia za każdym razem, gdy je wymawiała. Nie zwracała zresztą uwagi na niego ze zwykłych bywalców tenisu; po chwili, stało się zupełnie widoczne, że przyszła tu głównie na to, aby tenis pokazać „swemu mężowi". Pozostała jednakże całą godzinę, aby pozwolić Jano wziąć udział w partyi, w której miała Arnolda de Preuilly za partnera a Marka i Nini za przeciwników, partyi bez zarzutu, w czasie której niepodobna było rozmówić się Markowi z Jane inaczej jak tylko oczami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wczoraj w nocy zaalarmowano całą załogę stolicy serbskiej. Prócz zwykłych sygnałów wojskowych, biły na alarm wszystkie dzwony, co dało powód do przypuszczeń, że wojna już wybuchła. Tymczasem szło tylko o pogotowie 7 pułku kawaleryi, który odszedł nad granicę.

Stanowisko Bułgaryi.

N. Fr. Presse zamieszcza rozmowę swego korespondenta z Sofii z ministrem wojny Nikiforowem, który powiedział, że pokój może być jeszcze utrzymany, jednakże zawisł nie od Bułgaryi, lecz od Wiednia i Petersburga. Państwa bałkańskie wspólnie mobilizowały, lecz o wspólnej akcyi wojskowej tych państw dotychczas nie było mowy. W szczególności co do wojsk bułgarskich, to mobilizacya jest ukończona. Jednakże z powodu niepogody skoncentrowanie wojsk nieco się opóźnia; za trzy lub cztery dni i koncentracya wojsk będzie ukończona. Co do ewentualnego początku wojny, to nie można na razie nic pozytywnego powiedzieć. We środę, czy czwartek ma być wręczony memoryał w Konstantynopolu, który ma się przedstawiać w rzeczywistości jako *ultimatum*.

Temps donosi z Sofii, że tamtejsze koła z niepokojem przyjęły wiadomość o zgodzeniu się mocarstw na propozycyę Poincarégo, nie uważają bowiem, aby interwencya mocarstw przyniosła pożądany rezultat.

Wedle informacyj *Loc. Anz.*, stanowisko Rossyi wywołało w Sofii wielkie rozczarowanie, zwłaszcza, gdy dowiedziano się, że Sazonow na konferencyach z posłami bułgarskim i serbskim w Paryżu miał mówić z pogróżkami.

Korespondent *Pester Lloyda* twierdzi, że Bułgarya z góry przygotowana jest na odrzucenie propozycyi mocarstw. Wszystkie stronnictwa polityczne prą jednak do tego, aby bez oglądania się na mocarstwa węzeł macedoński przeciąć mieczem.

Wiadomość, nadeszła do Sofii z Konstantynopola, że Porta godzi się na zaprowadzenie reform według ustawy z r. 1880, sprawiła tam widoczne wrażenie w kołach dyplomatycznych, a także politycznych.

Bułgarskie koła wojskowe są bardzo zadowolone z przebiegu mobilizacyi, która przeszła wszystkie oczekiwania. Zgłosiło się tak wielu rezerwistów, że musiano utworzyć jeden nowy pułk. Zarząd wojskowy powołał resztą do służby nawet tych popisowych, którzy swego czasu byli uwolnieni od wojska. Powołano ogółem wszystkich mężczyzn pomiędzy 20 a 45 rokiem życia. Nie wcieleni do frontu użyci będą do służby wewnętrznej.

Sztab generalny zawiadomił korespondentów wojennych, że w najbliższych dniach będą się mogli udać do kwatery głównej.

Celem przywrócenia regularnego ruchu osobowego z Europą zachodnią odchodzić będzie codziennie jeden pociąg osobowy przez Ruszczuk do Bukaresztu. Nastąpi to wszakże dopiero za kilka dni, jeśli nadzwyczajne wypadki nie staną zamiarom zarządu kolejowego na przeszkodzie.

Neues Wien. Tagblatt zamieszcza dwie depesze, jakie jedna z wiedeńskich rodzin otrzymała od swego krewnego z Sofii. Depesze te, datowane dnia 1 i 3 b. m., nadeszły ze znacznem opóźnieniem, zawierają przecież jeden charakterystyczny szczegół. Oto dla armii bułgarskiej brakło mundurów, tak, że część rezerwistów otrzymała tylko przepaski o barwach narodowych. Z Petersburga nadeszło 30.000 karabinów i 100.000 płaszczów. W Bułgaryi werbowano nawet ochotników.

W londyńskim urzędzie spraw zagranicznych zapewniają, że port bułgarski Warna zamknięty jest minami.

Próbna mobilizacya w Rossyi.

Wedle prywatnych doniesień z Warszawy, pułki w gubernii bessarabskiej zostały zmobilizowane i wysłane nad granicę.

Zeit otrzymała ze strony, jak twierdzi, dobrze poinformowanej wiadomość, że w Królestwie Polskiem dotąd nie odbywała się mobilizacya, lecz tylko powoływanie rezerwistów czyli tak zw. „zapasowych“, a mobilizacya główna odbędzie się dopiero z końcem bieżącego miesiąca. Dziennik wiedeński zauważa jednak, że to różniczkowanie pomiędzy powoływaniem rezerwistów, a mobilizacyą próbną jest tylko grą słów. Obecnie w tak naprężonej chwili, pisze *Zeit*,, Austrya, która ma wystąpić wspólnie z Rossyą na Bałkanie, musi zażądać wyjaśnień co do tej próbnej mobilizacyi, czy też powoływania rezerwistów.

W i e d e ń. Wczoraj znów nie nadeszła tu poczta z Konstantynopola i innych tureckich urzędów pocztowych.

K o n s t a n t y n o p o l. Poseł grecki Griparis wniósł u Porty protest przeciw zatrzymaniu greckich parowców, oraz zabraniu 10 okrętów, które obsadzono już załogą turecką.

KRONIKA.

Lwów, 8 października.

Kalendarz.
Ś r o d a (9 października):
Dyonizego. — Dogomosta. — Joana Boh.
Wschód słońca o godzinie 5·37 rano, zachód słońca o godz. 4·47 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 6 stopni C.

□ **Subwencye na budowę internatów.** W budżecie krajowym na r. 1912 przeznaczył Sejm ryczałt do dyspozycyi Wydziału krajowego w sumie 80.000 koron na subwencyonowanie budowy domów dla internatów. Po zasięgnięciu opinii Rady szkolnej krajowej przyznał Wydział krajowy obecnie następujące jednorazowe zasiłki na budowę internatów.

Internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Czortkowie 2000 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie 6000 koron; internatowi pod nazwą Bursa dla synów nauczycielskich w Krakowie 4000 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego im. A. Gorayskiego w Krośnie 1000 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego im. Piramowicza we Lwowie 12.500 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Rudniku nad Sanem 6000 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego im. grona nauczycielskiego w Rudniku nad Sanem 2000 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze 1000 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Sokalu 1000 koron; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego imienia św. Stanisława w Stanisławowie 3000 koron; ruskiemu internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego im. św. Jozefata w Stanisławowie 1000 kor.; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Starym Sączu 5500 kor.; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego im. św. Stanisława w Tarnowie 5500 kor.; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego im. św. Józefa w Tarnowie 2000 kor.; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnopolu 1000 kor.; internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Zaleszczykach 2000 kor.; internatowi seminaryum nauczycielskiego żeńskiego „pod Opatrznością“ w Brzeżanach 1300 kor.; internatowi seminaryum nauczycielskiego żeńskiego Towarzystwa opieki obywatelskiej we Lwowie 4400 kor.; ruskiemu internatowi seminaryum nauczycielskiego żeńskiego SS. Bazylianek we Lwowie 1200 kor.; internatowi seminaryum nauczysielskiego żeńskiego SS. Felicyanek w Przemyślu 12.000 kor.; internatowi seminaryum náuczycielskiego żeńskiego SS. Benedyktynek w Przemyślu 2300 kor.; ruskiemu internatowi seminaryum nauczycielskiego żeńskiego SS. Bazylianek w Przemyślu 2300 kor.; internatowi dla uczenic prywatnego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego Towarzystwa opieki w Tarnopolu 1000 kor.

Wypłatę zasiłku dla internatu im. św. Stanisława w Stanisławowie wstrzymał Wydział krajowy aż do czasu uregulowania prawa własności budynku, zaś dla internatu prywatnego seminaryum w Tarnopolu, do czasu przystąpienia do budowy.

— **Z Politechniki.** Sekretaryat Politechniki nadsyła nam następujące pismo: W kilku dziennikach z 5 b. m. pojawiła się wzmianka o kreowaniu na tutejszej Politechnice nowej katedry dla budowy i ruchu automobilów i powierzeniu jej p. inżynierowi W. Florjańskiemu. Ta wiadomość nie jest ścisła. Na Politechnice istnieje tylko płatna docentura, nie zaś katedra, a p. Florjański tem samem zaproponowany został nie na profesora, tylko na płatnego docenta.

— **Otwarcie kursu naukowego dla inżynierów-mechaników** na Politechnice lwowskiej odbyło się dnia 7 b. m. w obecności licznych uczestników i zaproszonych gości. Radca Dworu dr. techn. Thullie powitał uczestników imieniem „Komitetu kursów“, wskazując na wielką doniosłość naukową i praktyczną studyów specyalnych dla inżynierów, pracujących w dziedzinie praktyki technicznej i administracyjnej.

Potem powitał zebranych rektor Hauswald imieniem Szkoły i rozpoczął pierwszy wykład o „Organizacyi i zarządzie przedsiębiorstw“ objaśniany tablicami, obrazami świetlnymi i wystawą nowości z dziedziny techniki biurowej.

Wykłady i ćwiczenia na kursie objęli profesorowie dr. Anczyc, dr. inż. Chrzanowski, Dzieślewski, Fiedler, dr. Godlewski, Hauswald, dr. nauk techn. Huber, Sochacki, Suchowiak i inżynier dr. Obrębowicz.

— **Stypendya.** P. Antoni Skrzyński, właściciel dóbr Żurawno, nadał na przedstawienie c. k. Namiestnictwa stypendya z fundacyi im. Adama Żebrowskiego w kwotach rocznych po 420 kor.: Włodzimierzowi Sulerzyckiemu, słuchaczowi II. roku praw w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Karolowi Maciejczak Horodyskiemu, słuchaczowi I. roku praw w tymże Uniwersytecie, oraz Janowi Józefowi Korab Piątkowskiemu, słuchaczowi II. roku praw w Uniwersytecie w Lwowie.

— **Z Czytelni akademickiej.** Dziś, we wtorek, o godz. 7·30 wieczorem wygłosi p. Tadeusz Uhma odczyt, p. t.: „Wrażenia z Chełmszczyzny“. We czwartek, dnia 10 b. m., o godz. 7 wieczorem urządza Czytelnia zebranie informacyjne dla słuchaczów I. roku. Na porządku dziennym referaty, omawiające studya akademickie i życie młodzieży.

— **Przystanek osobowy** i ładownia Dalastowice na kolei lokalnej Tarnów-Szczucin, zamknięto z dniem 1 października b. r. dla ogólnego publicznego ruchu towarowego. Przystanek ten będzie nadal służył tylko dla ogólnego publicznego ruchu osobowego i pakunkowego.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** W celu zachęcenia jak najszerszych kół młodzieży do ćwiczeń gimnastycznych, oraz zaznajomienia publiczności z najnowszymi prądami w dziedzinie wiedzy gimnastycznej i wychowania fizycznego, postanowił wydział „Sokoła-Macierzy“ we Lwowie urządzić szereg odczytów w małej sali przy ul. Sokoła l. 7.

Pierwszy inauguracyjny odczyt o „Wychowaniu fizycznem kobiet“ (pogląd ogólny) z obrazami świetlnymi, wygłosi dr. Eugeniusz Piasecki w sobotę, d. 12 b. m. o godz. 7 wieczorem. Wstęp 20 hal.

— **I. krajowa wystawa drobiu, gołębi i innego ptactwa domowego, oraz królików** odbędzie się w Krakowie w dniach 9 — 11 listopada b. r.

— **Jesienna wycieczka Dniestrem.** Akademicki Klub turystyczny urządza w dniach od 18—21 b. m. wycieczkę łodziami Dniestrem od Halicza do Zaleszczyk.

Wyjazd koleją nastąpi we czwartek 17 b. m. o godz. 10·40 wieczorem z głównego dworca, powrót w poniedziałek 21 b. m. o godzinie 10 wieczorem. Koszta podróży koleją 5 kor Zgłoszenia ustnie lub listownie, najpóźniej do środy dnia 16 b. m. W wycieczkach brać mogą udział także osoby nie będące członkami klubu, a to akademicy za opłatą 2 kor., nieakademicy 4 kor. Wycieczka odbędzie się bez względu na pogodę.

Bliższych informacyj udziela się codziennie i zgłoszenia przyjmuje od godz. 2—3 w lokalu ul. Romanowicza 9. Prowadzi p. Jul. Mokłowski.

— **Gość chorwacki w Krakowie.** Od niedzieli bawi w Krakowie literat chorwacki i docent Uniwersytetu zagrzebskiego dr. Dragutin Prohaska. Po dwuletniej podróży po Europie zachodniej przybył dr. Prohaska do Krakowa, aby się zapoznać z cennymi zabytkami średniowiecznej literatury naszej w bibliotekach krakowsktch, a szczególnie z ważnemi dla jego studyów dziełami w bibliotece klasztoru na Bielanach. Dr. Prohaska oddaje się studyum porównawczej historyi literatur słowiańskich i ogłosił już w tym kierunku szereg poważnych prac, bardzo przychylnie przyjętych w świecie naukowym nietylko słowiańskim, ale i zachodnio-europejskim. Obecnie zajmuje się prądami różnowierców na ziemiach słowiańskich i w tym celu, po badaniach niektórych stron husytyzmu w Czechach, przybył do Krakowa, gdzie pragnie się zapoznać z naszą literaturą różnowierczą, tak żywo poruszaną w najnowszych badaniach historyczno-literackich prof. Brueckner, Grabowskiego. Tretiaka i Kota.

— **Dla 84-letniej staruszki,** wdowy po zasłużonym krajowi publicyście i działaczu społecznym, w odpowiedzi na wczorajsze nasze wezwanie, złożyli już w administracyi *Gazety Lwowskiej* pp.: L. T. ze Lwowa 10 koron, M. R. 1 kor.

Dalsze datki, choćby najdrobniejsze: d l a 84-l e t n i e j s t a r u s z k i Z o f i i G o ł. — przyjmuje Administracya *Gazety*. Nędza to, która zasługuje na jaknajrychlejsze wspomożenie.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol, koszulę męską, części garderoby damskiej, bieliznę dziecinną.

△ **Wybryki strajkujących robotników krawieckich.** Do mieszkania majstra krawieckiego Fiszla Kolpana przy Starym Rynku l. 4 wpadło wczoraj kilkunastu strajkujących robotników krawieckich, którzy w poszukiwaniu „łamistrajków“ przeszukali całe mieszkanie, obrzucili Kolpana piaskiem i gruzem i zniszczyli mu materyę, wartości kilkudziesięciu koron.

△ **Aresztowanie awanturnika.** Dwudziestoletni parobek Wincenty Matyaszek będąc wczoraj w podpitym stanie, napadał w ulicy Panieńskiej na przechodniów i groził im obiciem. Awanturnika wzięła w swą opiekę policya, umieszczając go w swych aresztach.

△ **Małoletni nożowiec.** Na placu Strzeleckim napadł wczoraj 15 letni Rudolf Małęga na swego kolegę Leona Filę i zadał mu nożem kilka ran. Rannego chłopca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Ludomira Stachiewicza przy ul. Romanowicza l. 22 włamali się wczoraj złodzieje i skradli kilkanaście sztuk garderoby, łącznej wartości 500 koron.

P. Władysławie Śliwińskiej skradziono z mieszkania przy ulicy Kadeckiej l. 6 stołowy telefon, wartości 150 koron.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie. Marya Hordyńska, żona emer. oficyała poczt; ks. Józef Dołoszycki, gr. kat. proboszcz w Kunyniu, w 58 r. życia;

w Krakowie, Kazimierz Bierkowski, inżynier melioracyjny, weteran z r. 1863, w 74 roku życia; Wanda z Wołoszyńskich Rotterowa, wdowa po pośle i radnym miasta Krakowa śp. Janie, w 62 roku życia.

— **Trzecia cukrownia w Galicyi.** O postępach w budowie trzeciej z rzędu cukrowni w Galicyi — powstać mającej w pobliżu Krakowa, donoszą do *Czasu*: Prace przygotowawcze około budowy tej cukrowni tak postąpiły, że na podstawie już gotowych planów nastąpi w najbliższym czasie rozdanie robót budowlanych. Miejsce pod budowę fabryki wybrane przy kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów, będzie połączone torem przemysłowym ze stacyą Bieńczyce tejże kolei. Leży ono w pośrodku plantacyj buraczanych w północno-wschodniej części powiatu krakowskiego; liczna sieć dobrze utrzymanych dróg powiatowych i gminnych zapewni także dogodny dowóz buraków z Królestwa Polskiego, tak od strony Kocmyrzowa jak i od Cła. Rozdanie dostaw w dziale maszyn nastąpi w ciągu października. Projekty poboru potrzebnej do fabrykacyi wody, wypracowano i wniesiono już do władz podanie o przeprowadzenie postępowania prawnowodnego.

— **Żądania górników polskich.** Z Wrocławia donoszą: W niedzielę odbyło się w tutejszym okręgu 50 zgromadzeń polskich górników, na których uchwalono rezolucyę, domagającą się 8-godzinnego dnia pracy i protestującą przeciw dążnościom germanizacyjnym zarządów. Jako termin odpowiedzi wyznaczono dzień 27 b. m.

— **Przemycanie sacharyny przez anarchistów.** W Pradze, aresztowano onegdaj 14 anarchistów, którzy się zajmowali zawodowo przemycaniem sacharyny. Wśród aresztowanych znajdują się cztery kobiety i poszukiwany od dłuższego czasu anarchista Kalisch. W czasie rewizyi skonfiskowano w ich mieszkaniach 67 klgr. sacharyny.

— **Pierwszy dreadnought** *Viribus unitis* rozpoczął z dniem 6 b. m. służbę w marynarce austro-węgierskiej.

— **W St. Pölten** odsłonięto dnia 6 b m. pomnik kompozytora Franciszka Schuberta.

— **Bunt aresztantów.** W aresztach sądu powiatowego w Przerowie wybuchł onegdaj bunt aresztantów, który udało się dopiero stłumić po zarekwirowaniu pomocy znacznego oddziału żandarmeryi. Jeden z dozorców więzień został przez zbuntowanych aresztantów ciężko zraniony.

— **Napad rabunkowy.** Trzech uzbrojonych ludzi napadło wczoraj na rynku w Łodzi na kantorzystkę fabryki Leonharda i zrabowało 10.000 rubli. Jednego ze sprawców aresztowano i znaleziono przy nim 1500 rubli.

— **Serbowie i Bułgarzy w Królestwie Polskiem.** *Kuryer Warszawski* pisze: „Z powodu moblizacyi, ogłoszonej w Serbii i Bułgaryi, z powołaniem do kraju rodzimego poddanych tych królestw, okazało się, że największa liczba posiadaczów pasportów serbskich przypada na cyganów wędrownych, którzy stanowią około 90 prc. ogółu poddanych serbskich w Królestwie. Z pośród Bułgarów, przebywających w Królestwie Polskiem, większość oddaje się zawodowo żebractwu, obchodząc miasta i wsie z małpami; ponadto jest trochę drobnych przekupniów. Trzecie państwo, powołujące również pod broń swoich obywateli — Grecyę reprezentuje w Polsce kilkuset drobnych handlarzy i rzemieślników, specyalistów od dostawy gąbek, wyrabiających pantofle i zajmujących się hodowlą złotych rybek na sprzedaż“

Kronika prowincyonalna.

§ W Z a k o p a n e m spadł w ubiegły piątek śnieg, a termometr wskazywał 6 stopni poniżej zera.

§ W N o w y m S ą c z u otwarta zostanie dnia 14 b. m. filia Banku austro-węgierskiego.

§ L i c y t a c y a. Dnia 11 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Jarosławiu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

Kronika zagraniczna.

* T o w a r z y s t w o P o l e k w L i p s k u zawiązało się przed kilku tygodniami. Nosi ono nazwę „Towarzystwo matek polskich“ i ma na celu wspieranie się wzajemne matek polskich w sprawach związanych z wychowaniem dzieci w duchu katolicko-narodowym. Prócz tego drugim celem tego Towarzystwa jest oświecanie się członków za pomocą odczytów, wykładów i pogadanek z różnych dziedzin wiedzy i zagadnień społecznych.

* Strzały obłąkanego. Z Londynu donoszą o okropnem zajściu, jakie się zdarzyło w barze hotelu na Tottenham-Court road. Jakiś cudzoziemiec, który poprzedniego dnia sprowadził się do tego hotelu z Horse Shoe hotel, wszedł rankiem do sali restauracyjnej hotelu i niespodzianie dał kilka wystrzałów rewolwerowych do gości, płatniczego, oraz zarządzającej hotelem, która padła trupem na miejscu. Po tym czynie tajemniczy podróżny, który, jak się okazało później, był obłąkanym, wybiegł na ulicę, strzeliwszy do portyera, nabił powtórnie rewolwer i rozpoczął strzelaninę na nowo. Wkońcu ubezwładnionego i nawet mocno poturbowanego przez publiczność, która zbiegła się na odgłos strzałów, odprowadzono do najbliższego posterunku policyjnego. Prócz zabitej zarządzającej hotelem, sześciu z trafionych jego strzałami ludzi jest ciężko rannych. Tożsamości osoby szaleńca dotychczas nie stwierdzono.

* Napad rabunkowy na pocztę. Bandyci dokonali onegdaj w Tyflisie napadu rabunkowego na pocztę, przyczem zabili trzech policyantów i woźnicę. Jeden policyant i pocztylion odnieśli rany. Sprawcy zbiegli.

* Śmierć w kotle. Z Gloguitz donoszą: W tutejszej fabryce papieru 67 letni ślusarz Józef John otrzymawszy polecenie naprawy ogrzanego już kotła, dostał się po drabinie do miejsca, które wymagało naprawy. Kocioł był jednak tak rozpalony, że John stracił przytomność i wpadł do środka, zkąd wydobyto go już trupem.

* Tragedya małżeńska. Agent policyjny nazwiskiem Jacquart zabił w Nicei swoją żonę i jej kochanka, Celestynę Guillot, szeregowca drugiej bateryi artyleryi górskiej. Jacquart był z pochodzenia Paryżaninem, miał 27 lat dopiero, z żoną swą jednak żył już od pewnego czasu w separacyi. Ona mieszkała oddzielnie w małej willi w tak zwanej starej Nicei, gdzie ją odwiedzał kochanek. Jacquart wieczorem wybrał się tam i czatował niedaleko ogrodzenia willi, ukryty w zaroślach. Gdy około godziny 9 Guillot opuszczał już mieszkanie kochanki, Jacquart wypadł z ukrycia i celnym strzałem z rewolweru położył na miejscu trupem amanta, a następnie żonę, która wyszła odprowadzić kochanka do furtki. Następnie Jacquart sam się oddał w ręce policyi.

* Tragiczny zgon „króla dolarowego". W mieście Janesville, w bramie jednego z domów, odebrał sobie w tych dniach życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w usta, znany pod nazwiskiem „króla dolarowego", spekulant giełdowy Edwin Dyer. Ostatnie dwie gwinee, jakie mu pozostały z olbrzymiego majątku, dał tuż przed zabójstwem żebrakowi, którego spotkał na drodze.

Dyer przechodził w swem życiu zmienne koleje losu. Odkrywszy w ubiegłem stuleciu w Meksyku obfitą kopalnię opali, wybudował z jej dochodów meksykańską centralną kolej. — Wskutek szczęśliwych spekulacyj giełdowych powiększył w ciągu lat swój olbrzymi majątek, który jednak zupełnie stracił w r. 1886 na handlu zbożem. Przez jakiś czas był następnie kontrolorem kilku kopalń w Peru, poczem wypłynął w Londynie, gdzie był znaną osobistością na giełdzie. — W 1891 r. poznał we Florydzie księżnę Castellucia, córkę kupca z Broklynu. Po czterech dniach znajomości ożenił się z nią, pomimo, że liczyła już lat 75, a on zaledwie 35. — Księżna pożyczyła mu 1,750.000 koron i finansowała aż do swej śmierci jego meksykańskie interesy kolejowe. Zapisała mu też dwie wyspy przy wybrzeżu Maine. Dyer sprzedał jednak te wyspy za 700.000 koron i założył meksykańskie Towarzystwo kopalń srebra z kapitałem $7\frac{1}{2}$ milionów koron. Towarzystwo to musiało likwidować już po upływie jednego roku, przyczem wykazało 2 miliony pasywów. W lutym bieżącego roku aresztowano Dyera, gdyż przebił nożem swego sekretarza. Na dwa dni przed samobójstwem wydał Dyer wspaniały bankiet dla swoich przyjaciół i wzniósł toast w następujących słowach: „Piję na cześć sławy, powodzenia i ruiny! Dziś życie płynie w dostatku, jutro w nędzy! Dziś jestem z wami — jutro może zginę! Już mam wszystkiego dosyć!"

Widząc się ostatecznie zrujnowanym finansowo, położył kres swemu życiu.

* Eksplozya. W firmie Wandel w Hayinger nastąpił onegdaj wybuch, który pociągnął za sobą śmierć ośmiu robotników.

* Zagadkowa sprawa. Na torze linii kolejowej Broskau-Groschowitz znaleziono onegdaj zwłoki zamordowanej 17 letniej buchalterki Frydy Thiele, która od 28 z. m. znikła bez śladu.

* Cyklon w Argentynie. Do Nowego Jorku nadeszła wiadomość o cyklonie, który szalał w całej Argentynie a wyrządził szkody na 5 milionów marek. Również postradało wiele osób życie.

* Wesoły kłusownik. Leśniczy dóbr Montargis, w departamencie Loiret, niedaleko Paryża, spotkał podczas rocznej inspekcyi kłusownika, który na widok jego począł uciekać. Leśniczy puścił się za nim w pogoń, ale kłusownik dostał się wkrótce do zagajnika i tam zniknął. Mimo to leśniczy nie zaniechał pościgu, podczas którego dotarł do gościńca. W tej chwili nadjechał automobil. Zatrzymawszy automobil skinieniem ręki, zapytał leśniczy szofera, czy nie widział w drodze jakiego podejrzanego człowieka. „Nie — odpowiedział. — Ale możesz pan z nami pojechać kawałek drogi, a kto wie, czy nie pochwycimy owego podejrzanego indywiduum". Leśniczy wsiadł do automobilu i podczas jazdy opowiedział siedzącemu obok towarzyszowi podróży, kogo ściga. Tymczasem automobil pędził z szaloną szybkością, która wzbudziła podejrzenie w leśniczym. Zaniepokoiwszy się, zawołał wreszcie leśniczy: „Ależ panowie, zajechałem za daleko; pozwólcie mi wysiąść". Towarzysz podróży i szofer odpowiedzieli mu wesołym śmiechem, pędząc dalej w nieznanym kierunku. O świcie poznał leśniczy w towarzyszu podróży znanego mu oddawna kłusownika, który poprostu uprowadził swojego prześladowcę. Podróż zakończyła się w Paryżu, na placu Zgody, który o tej porze był zupełnie pusty. Tu wysadzono leśniczego na bruk i pożegnano wesoło. Nie mając prawie grosza w kieszeni, leśniczy przez kilka godzin spacerował na czczo po bruku, aż wreszcie udał się do lombardu i tam zastawił swoją strzelbę. Spożywszy śniadanie w humorze niezbyt wesołym, powrócił koleją do Montargis, gdzie obecnie jest przedmiotem ogólnej wesołości.

Wiedeń, 6 października.

(Jesień czy zima. — „L'assaut". — Polskie komedye w Wiedniu —. Śladami Kongresu Eucharystycznego).

Lato się skończyło, przy akompaniamencie deszczu, który lał strumieniami przez prześzło dwa tygodnie i podziałał deprymująco tak na życie stolicy, jak humory jej mieszkańców i gości do Wiednia zjeżdżających.

Obecnie mamy pogodę. Dnie są jesienne, chłodne, często słoneczne, niekiedy mgliste i chmurne. Ale za to noce i poranki przypominają zimę. Bo od trzech dni mamy mróz. Wczoraj rankiem termometr wskazywał 2·5 stopnia poniżej zera. W ciągu dni kilku publiczność pozmieniała kostiumy — z letnich na zimowe. Niektórzy Wiedeńczycy, paradują już dobrodusznie w futrach. A „pogoda" to teraz najaktualniejszy temat rozmów i nie dziw, że nietylko malkontenci na nią wyrzekają.

„Deutsches Volkstheater" wystąpił w sobotę 5 b. m. z premierą. „L'assaut" słynna komedya Henryka Bernsteina, która we Francyi tyle hałasu narobiła — w Wiedniu zyskała jedynie *succès de estime*. Akcya komedyi o dużem dramatycznem napięciu płynie szybko i gładko, Bernstein ma bowiem olbrzymi talent sceniczny, umie budować sztuki, wlewać w nie życie i temperament, trochę może za melodramatyczny.

We czwartek 10 b. m. „Hofburgtheater" występuje z pierwszą w tym sezonie premierą. Będzie nią komedya Tadeusza Rittnera „Lato", której za kulisami „dramatu Nadwornego" wróżą duży sukces. Główną kobiecą rolę gra w tej sztuce polskiego dramaturga znakomita Lili Marberg.

„Residenzbühne" zapowiada na miesiąc bieżący obiecywaną od dwu lat premierę „Moralności pani Dulskiej". Próby z komedyi Zapolskiej już się rozpoczęły, a kieruje niemi jeden z kierowników tej sceny, rodak nasz p. Gustaw Stollberg-Głodziński. Premiera naznaczona na piątek 11 b. m. Tak więc w jednym tygodniu grane będą w teatrach wiedeńskich dwa dzieła polskich pisarzy dramatycznych.

„Volkstheater" w repertuar bieżącego sezonu włączył komedyę Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra". Kiedy odbędzie się premiera tej sztuki — dziś jeszcze niewiadomo.

Zajmujący odczyt odbył się w Wiedniu w zeszłym tygodniu. Znany wiedeński literat Maks Morold mówił w „Uranii" na temat: „Teatr, jego istota i znaczenie". „Grecy — mówił Morold — znajdowali w swych teatrach, w których przedstawiali swe legendy o bohaterach i historyczne wypadki, emanację życia narodowego i swej świadomości narodowej — współczesny zaś człowiek szuka w teatrze rozrywki. Teatr chrześciański techniczne jest niemal równy teatrowi greckiemu, odnośnie zaś do kierunku dramatycznego przyjął rychło element humorystyczny, który spowodował rozdział na rozmaite rodzaje dramatu". Po omówieniu kwestyi rozwoju sceny, rozpatrzył prelegent pytanie, czy dzisiejszy teatr odpowiada staremu greckiemu teatrowi, jego świętej istocie i podniosłym zadaniom i kwestyę, jaką jest istota rzeczywistego teatru. Rzeczywisty teatr może być zawsze i wszędzie: w dramacie, farsie, a nawet w „varieté"; nie wymaga on masowego działania, lecz może tkwić w jednej scenie nawet marnego sztuczydła, w jednem słowie, w jednym geście genialnego aktora, jeśli tylko nie brakuje tego momentu, który prelegent uważa za *conditio sine qua non* dramatu, a mianowicie elementu demonicznego. Ów pierwiastek demoniczny wzrusza widza, pokazuje mu w złudzeniu scenicznem życie realne. P. Morold znaczenie owego elementu demonicznego objaśniał praktycznie na jednej z scen komedyi Rittnera „W małym domku". Interesującym wywodom wiedeńskiego literata przysłuchiwała się bardzo liczna publiczność.

Dolno-austryacki Wydział krajowy publikuje cyfry, tyczące się ruchu turystów przy okazyi Kongresu Eucharystycznego. Do Wiednia na Kongres przybyło okrągło 100.000 osób, z tego za pośrednictwem komitetu kongresowego jechało na zniżki kolejowe 80.000. Komitet ukwaterował 60.000 osób. Na dzień uroczystej procesyi zjechało prócz tego blisko 30.000 osób z krajów austryackich. W publikacyi swej Wydział krajowy zauważa, że gdyby nie niepogoda, Kongres miałby liczbę uczestników przynajmniej o 50 prc. większą.

Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

(mre) **Kartki z pamiętnika Alkara** z lat 1858—1865. Tom drugi. Kraków. G. Gebethner i Spółka 1913.

O ważności i pożyteczności ogłaszania pamiętników, choćby nawet osób nie odgrywających w danej chwili przewodniej roli, byle tylko wspomnienia te były wiernem odbiciem czasu i ludzi — dowodzić rzecz zbyteczna. Uzupełniają one wyśmienicie studya historyczne, suchym niejednokrotnie faktom dodają barw i życia, tworząc dopiero wspólnemi siłami pełny obraz omawianej epoki. Czuły to doskonale umysły tak świate, jak Józef Ignacy Kraszewski i Michał Grabowski, dzięki którym właśnie uzyskaliśmy garść ciekawych pamiętników.

Obecnie ogłosił drugi tomik swoich wspomnień z lat 1858 do 1865 znany historyk warszawski, który polskiej literaturze naukowej przysporzył sporo dzieł nie przemijającego znaczenia, istotnej wartości. Pamiętniki z czasów młodości, kreślone najczęściej w chwili, gdy siwizna ukaże się nad czołem, tracą niejednokrotnie — mimo wszelkie usiłowania piszącego — charakter bezpośredniego odczuwania; w perspektywie minionych lat niejedna rzecz wypadnie inaczej, choć pamiętnikarz gotów złożyć przysięgę, iż wiernie oddał uczucia swoje i zapatrywania z lat owych przebrzmiałych w dziejach i w życiu. Alkar wybrnął szczęśliwie: zebrał w tom garść korespondencyj z dwoma najserdeczniejszymi przyjaciółmi, jak on podówczas młodzieńcami, pełnymi sił i zapału dla wszystkiego, co piękne i wzniosłe; nic w tych listach nie zmienił, więc i koloryt epoki zachował się wiernie i zapatrywania studenckie na lata w zdarzenia dziejowego znaczenia tak obfite, nie przepuszczone przez retorty analiz doświadczonego męża, nie straciły nic ze swej świeżości i prawdy realnej.

Listy to bardzo ciekawe, malujące najtrafniej piszących je i adresata. Jednym z korespondentów Alkara był Henryk Merzbach, księgarz-poeta, znany już podówczas i ceniony w społeczeństwie polskiem autor, emigrant z kraju z powodu głośnego wiersza „Szlapy doloj!" Na emigracyi przypadło mu wybitne stanowisko jako wydawcy broszur, nadsyłanych do druku przez ówczesny Rząd narodowy, jako współredaktorowi ukazującej się w Lipsku czas jakiś *Ojczyzny*, wiernemu towarzyszowi Józefa Ignacego Kraszewskiego, wreszcie jako prelegentowi, który w salonach generałowej Kickiej w Dreźnie gromadził całą inteligencyę polską, zdala od kraju żyć zmuszoną.

W młodzieńczych owych wynurzeniach „rozbrzmiewają echa wspomnień i wrażeń z czasów szkolnych, jako zwierciadło uczuć i poglądów ówczesnego pokolenia młodzieży, powołanej niebawem siłą wypadków do roli budzicieła umysłów dojrzalszych i inicyatora nieopatrznych, lecz szlachetnemi pobudkami kierowanych, tragizmem nacechowanych czynów". Zapamiętajmy lata, wspomniane w nagłówku niniejszej notatki, a wyjaśni nam się znaczenie właściwe powtórzonych właśnie słów Alkara. To mianowicie, przezeń ogłoszony przeczytać warto; zwłaszcza lektura to bardzo ponętna dla młodzieży uniwersyteckiej i szkolnej: wszak są to listy studentów, a ile w nich powagi, głębokiego zastanowienia, trafnego poglądu na świat i ludzi!

Dr. S. Heilpern. Przyczynki do psychologii twórczości. Lwów 1912. Nakładem „Polskiego Towarzystwa nakładowego".

Te skromnie nazwane, „przyczynki", są książką posiadającą pierwszorzędną wartość. Sposobem jasnym uzasadnia autor swoją teoryę psychologii twórczości, opierając się o ostatnie wyniki naukowe w tej kwestyi i czerpiąc obficie ze wskazań pamiętnikowych najwybitniejszych autorów. Skutkiem tego wykład jego prawie zawsze przekonuje. Cenna ta książka dzieli się na dziesięć rozdziałów. Autor przyjmując zasadniczo w pierwszym, że podłożem wszelkiej rzetelnej twórczości jest tęsknota, pragnienie pełniejszego życia i rozwoju, inne kwestye z twórczością związane omawia mniej lub więcej obszernie, w następnych rozdziałach. Zajmuje się w nich realizmem w sztuce, uzasadnia swoje prawa twórczości (prawo podobieństwa, prawo różnicy), omawia indywidualizm, subjektywizm i objektywizm, obszernie omawia, bardzo ważną w jego teoryi, rolę sugiesty i autosugestyi w twórczości, którym przypisuje szerokie, a bardzo ważne znaczenie, wreszcie zastanawia się nad rolą odwagi i walki w twórczości, i w końcowym rozdziale omawia kwestyę świadomości i intuicyi. Taka jest treść tej książki, która powinna być pilnie przestudyowana przez tych przedewszystkiem, którzy zajmują się krytyką literacką.

(ad str.)

Guy de Maupassant. „Silna jak śmierć" Kraków. G. Gebethner i Spółka. 1912.

(z. s.) Wyboru pism Guy de Maupassant'a ukazał się obecnie tom dziesiąty, mieszczący w sobie jeden z najświetniejszych romansów znakomitego powieściopisarza francuskiego Tłumaczenie zbyt dosłowne, a nie zawsze ścisłe, zatraca często stylistyczny wdzięk oryginału.

»Świat słowiański«, wychodzący w Krakowie, w zeszycie za październik zawiera: „Jarosław Vrchlicky i jego poezya" przez dr. Tadeusza St. Grabowskiego; „W sprawie uczelni ruskiej" przez Henryka Wielowieyskiego. Przegląd prasy słowiańskiej obejmuje prasę ruską, czeską, słowacką, słoweńską, chorwacką i serbską. Dopełniają treści zeszytu recenzye i sprawozdania z dzieł, oraz kronika słowiańska.

Z teatru miejskiego donoszą: Na najbliższą premierę w dziale dramatu, przygotowuje teatr miejski nadzwyczaj efektowną i zajmującą sztukę Henryka Kistemaeckersa p. t. „Szpieg".

Sztuka ta, której oryginalny francuski tytuł brzmi: „La Flambée", grana była w ubiegłym sezonie z olbrzymiem powodzeniem w Paryżu i zdobyła wprost rekord pod względem liczby przedstawień i osiągniętego sukcesu scenicznego, który towarzyszy jej w dalszym ciągu na scenach francuskich. Powodzenie swe zawdzięcza sztuka Kistemaeckersa zarówno świetnie wybranemu tematowi, jak i wprost mistrzowskiej znajomości sceny, z jaką autor utwór swój zbudował, dając w nim rzecz, której od początku do końca słucha się po prostu z zapartym tchem.

„Szpieg", ukaże się na naszej scenie w przyszłym tygodniu z pp. Siemaszkową i Żelazowskim w głównych rolach.

Jutro, we środę, w międzyaktach świetnej komedyi Ignacego Nikorowicza „W gołębniku", wystąpi słynny mandolinista rumuński Dimitresco Simieel, który wykona różne oryginalne kompozycye.

P. Simicel, wystąpi również w piątek przed rozpoczęciem przedstawienia i w niedzielę, w czasie wieczornego przedstawienia.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, 8 października, po raz pierwszy w bież. sezonie „Nietoperz", operetka w 3 aktach J. Straussa, z Lelewiczem w roli dyr. Franka". — We środę, 9 października, po raz dziewiąty „W gołębniku", komedya. — We czwartek, 10 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Borys Godunow", opera w 4 aktach p. Mussorgskiego; debiut Jadwigi Kuncewiczównej. — W piątek, 11 października, po raz pierwszy „Marya Magdalena", tragedya w 3 aktach (4 odsłonach) Fryderyka Hebbla. Abonament nr. 5. — W sobotę, 12 października, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Eros i Psyche", fantazya dramat.; — o godzinie pół do 8 wieczorem "Madame Butterfly" opera. — W niedzielę, 13 października, o godzinie pół do 4 po południu "Hrabia Luksemburg", operetka; o godzinie pół do 8 wieczorem „W gołębniku", komedya. — W poniedziałek, 14 października, „Marya Magdalena", tragedya. — We wtorek, 15 października, po raz pierwszy „Kuglarz", opera w 3 aktach, słowa Maurycego Lena, muzyka J. Masseneta. Abonament nr. 6. We środę, 16 października (wznowienie) z cyklu polskich utworów scenicznych nr. 15: „Grube ryby", komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego; debiut Ludwika Lateinera. — We czwartek, 17 października „Kuglarz", opera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 9 października „Intryga i miłość", tragedya. — We czwartek, 10 października „Trzeba umrzeć, aby żyć", krotochwila.— W piątek, 11 października „Wieczór Skargowski". — W sobotę, 12 października "Peer Gynt" poemat dramatyczny". — W niedzielę, 13 października „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny. W niedzielę, 14 października „Peer Gynt", poemat dramatyczny. — W Poniedziałek, 15 października „Peer Gynt", poemat dramatyczny.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór ks. Kornela Maliszewskiego na duchownego członka obrządku grecko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Skałacie; za-

twierdziła w zawodzie nauczycielskim, nadając im tytuł profesora, rzeczywistych nauczycieli szkół średnich: Stanisława Serafina w gimnazyum II. w Nowym Sączu; Wawrzyńca Borka w gimnazyum w Brzozowie; Tomasza Jedlińskiego i Franciszka Pytla w gimnazyum w Drohobyczu; nadała profesorowi szkoły realnej w Jarosławiu Hieronimowi Drozdowi, przydzielonemu do szkoły realnej w Tarnowie, posadę nauczycielską w szkole realnej w Tarnowie; zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: ks. Aleksandra Gowdę w gimnazyum w Gorlicach, ks. Emiliana Kotysa w gimnazyum w Jaśle, Wojciecha Pietrasa i Franciszka Lachowicza w filii gimnazyum w Stryju, Józefa Depowskiego w gimnazyum V. we Lwowie, Michała Szyszłowskiego w gimnazyum św. Anny w Krakowie, Jana Odronia w gimnazyum w Kamionce strumiłowej, Władysława Kostkę w gimnazyum w Jarosławiu, Olega Łoszniowa w gimnazyum akademickiem we Lwowie, Władysława Kanię w filii gimnazyum w Stryju, Józefa Mędrzyckiego w gimnazyum w Samborze, Jędrzeja Długopolskiego w gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; zamianowała Władysława Kopacza zastępcą nauczyciela w Akademii handlowej we Lwowie; Bartłomieja Sławickiego zastępcą nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie; Ludwika Wichera zastępcą nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Czortkowie; Franciszka Thienela, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Tarnopolu, zastępcą nauczyciela szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu; przeniosła dr. Rachmiela Schmiedera, zastępcę nauczyciela w gimnazyum w Drohobyczu, do gimnazyum realnego w Łańcucie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Włodzimierza Steblecki ego nauczycielem religii grecko-katolickiej 6-klasowej szkoły męskiej w Gródku Jagiellońskim; Władysławę Hrabinową nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Nadwórnej; Maryę Klingerównę nauczycielką 5-klasowej szkoły w Suchej; Wawrzyńca Kusionowicza nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Jachowicza w Bochni; Stanisławę Kudrzańską nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. św. Scholastyki w Rzeszowie; Balbinę Germakównę i Cecylię Grecznerównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły żeńskiej w Sanoku: Waleryę Michalewską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czukwi; Michała Cholewczuka nauczycielem 4-klasowej szkoły w Balińcach; Tomasza Sałabaja nauczycielem 4-klasowej szkoły im. św. Józefa w Knihininie wsi; Franciszkę Pilchową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Kamieniu; Adolfa Bandasa nauczycielem 4-klasowej szkoły w Birczy; Antoninę Krukierkową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Żurawicy; Franciszka Pańkowa nauczycielem i Maryę Zalitaczównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Żółtańcach-Seredsilu; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Stanisława Buczyńskiego w Woli zarczyckiej; Aleksego Turkę w Starzyskach; Marcina Gąsiora w Nowej Wsi; Franciszka Załuczkowskiego w Ostapkowcach; Antoniego Lacha w Woli justowskiej; Franciszka Bandurę w Luszowicach; Stanisława Trojana w Królówce „na Muchówce"; Jana Procia w Wierchomli wielkiej; Konstantego Cichego w Paczółtowicach; Antoniego Pieniążka w Zagórzu; Józefa Mazura w Bibicach; Michała Bochniewicza w Wydrzy; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Maryę Iwasiówkową w Lacku; Annę Petkunównę w Zalasie; Rozalię Tymoszczukównę w Kluczowie wielkim; Stanisławę Gąsiorową w Nowej Wsi; Annę Jaworską w Iwanowcach; Emilię Żurawską w Tyśmieniczanach; Jadwigę Żurowską w Biadolinach radłowskich; Maryę Szustównę w Kawęczynie; Antoninę Cisłównę w Zarówniu; Adelę Pieniążkową w Zagórzu; Janinę Czernową w Grzęsce; Zofię Jelinkównę w Macoszynie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Stanisławę Zakrzewską w Netrebie; Albertynę Bosiewiczównę w Woli filipowskiej; Augustynę Pałysównę w Polanie; Maryę Dulnyównę w Leszczynach; Albinę Grotowską w Czernichowie; Jana Małaszczuka w Bedrykowcach; Mikołaja Nowaka w Hodyniach.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 30 września do 6 października 1912 r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10·50 do 10·80, żyto 8·75 do 9·10, jęczmień browarny 9·— do 50·—, pastew. 8·30 do 8·70, owies stary 9·— do 9·30, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·50 do 14·—, pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·10 do 8·50, wyka 10·50 do 11·—, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 15·50 do 16·—, nowy —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1911 r. 100·— do 120·—, chmiel z 1912 roku —·— do —·—, nasienie koniczyny czerwonej 75·— do 90·—, białej 95·— do 118·—, szwedzkiej 85·— do 95·—, tymotka 25·— do 30·—, siano lepsze 3·65 do 3·90, gorsze 3·— do 3·50, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 5·50 do 6·—, słoma okłotowa 3·— do 3·20, słoma mierzwiasta 2·80 do 3·—, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. 2·25 do 2·50, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 14·— do 15·—, salonowa 16·— do 17·—; za 100 kg.: ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 5·36 do 5·41, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—. drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, gryśik 36·— do 38·—, mąka pszenna Nr. 0 36·— do 38·—, Nr. 1 35·— do 37·—, Nr. 2 36·— do 34·—, Nr. 3 33·— do 35·—, Nr. 4 32·— do 34·—, Nr. 5 31·— do 32·—, Nr. 6 36·— do 38·—, Nr. 7 24·— do 25·—, Nr. 8 18·— do 20·—, mąka żytna Nr. 0 30·50 do 31·—, Nr. 1 29·— do 30·—, Nr. 2 18·— do 20·—, Nr. 3 18·50 do 19·50, otręby pszenne 12·25 do 13·—, żytne 12·50 do 13·50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·76 do 1·80, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·80 do 2·10, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 1·60 do 1·80, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 1·50 do 1·60, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 63·50 do 64·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 43·50 do 44·50.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan odebrał d. 6 b. m. przed południem w Zamku Schönbruńskim raporty od gen. adjutantów hr. Paara i br. Bolfrasa, jako też od dyrektora kancelaryi gabinetowej dr. bar. Schiessla, poczem przyjął P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na osobnem posłuchaniu.

D. 7 b. m. odebrał Najj. Pan o godz. 9 min. 45 przed południem przysięgę służbową od nowo mianowanych tajnych radców, a następnie udzielał ogólnych posłuchań. Po ogólnych posłuchaniach przyjął Monarcha Eliesza ks. Parma na osobnem posłuchaniu.

= Bukareszteński *Monitorul Officiel* podaje tekst depeszy, jaką Najj. Pan wystosował do króla Karola rumuńskiego z wyrazami współczucia z powodu zatonięcia łodzi wojskowej rumuńskiej na Dunaju, przyczem 11 oficerów i znaczna liczba żołnierzy śmierć ponieśli, — jako też tekst depeszy z podziękowaniem, wystosowanej przez króla Karola do Najj. Pana.

= Do *Secolo* donoszą z Pizy: Oczekują tu w tym tygodniu przybycia P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda. W Grand hotelu zamówiono już apartamenty dla hr. Berchtolda. jak również dla prezydenta ministrów Giolittiego i ministra spraw zagranicznych di San Giuliano.

= Wczoraj zebrał się w Wiedniu konwent seniorów Izby posłów pod przewodnictwem Prezydenta Izby dr. Sylvestra, a w obecności P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha i P. Ministra skarbu Zaleskiego. Uchwalono zwołać Radę państwa na 22 b. m. i na pierwszem miejscu programu obrad umieścić ustawę o epidemiach.

Na pierwszem posiedzeniu Izby posłów wniesiony zostanie budżet na r. 1913.

P. Korošeč oświadczył, że nie może dawać żadnych zapewnień w związku z programem prac ze względu na sytuacyę w Chorwacyi.

= Wczoraj odbyła się w Budapeszcie Rada ministrów, na której obradowano obok spraw bieżących także nad ewentualnemi zarządzeniami, które mogą się okazać koniecznemi ze względu na sytuacyę zagraniczną.

= Wybory do Sejmu pruskiego naznaczone zostały na 19 października. Dnia 12 b. m. odbędą się wybory 65 „walmanów". Kandydatami polskimi są ks. Jankowski i dr. Antoni Hylla.

= Mimo prawie oficyalnych *dementi* ze strony włoskiego rządu można przyjąć za pewne, że rokowania pokojowe w Ouchy zasadniczo już ukończono i że obecnie należy tylko oczekiwać potwierdzenia przez rządy pełnomocnictw delegatów, występujących dotąd nie oficyalnie. W punktach spornych mieszczą się już tylko kwestye drugorzędne, przypuścić więc można, iż w ciągu bieżącego tygodnia delegaci w Ouchy będą uznani za oficyalnych przedstawicieli Włoch i Turcyi i układ będzie ratyfikowany.

= *Agencya Stefaniego* donosi: Wojska włoskie wczoraj rano wylądowały w Bomba, nie natrafiając na opór.

= Według nadeszłych do Teheranu informacyj generał Mohamed Khan padł w walce. Wojska rządowe zwyciężyły powstańców, po których stronie było 300 rannych i zabitych. 150 z nich wzięto do niewoli.

= Roosevelt w komisyi senatu w Waszyngtonie zbijał oskarżenie, jakoby starał się otrzymać od korporacyi finansistów fundusze na prowadzenie swojej kampanii wyborczej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 8 października. Dzisiejsze pełne posiedzenie Delegacyi austryackiej rozpoczęło się o godz. 10 m. 25 przed południem. Po odczytaniu wpływów dokonano wyboru uzupełniającego do komisyi wojskowej. Wybrano del. Smal-Stockiego.

Następnie toczyła się dalej rozprawa nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Del. Tusar (czesk. auton. soc. dem.) oświadczył, że ci delegaci, którzy w obecnym stanie rzeczy milczą, budzą podejrzenie, iż chcą poprzeć zapędy t. zw. stronnictwa wojennego. Zagadnienie bałkańskie, obecnie poruszone, nie zdąża do niczego innego, jak do rozwiązania sprawy południowo-słowiańskiej. Główną przyczyną, która przeszkadza rozwojowi gospodarczemu, politycznemu i kulturalnemu narodów południowo-słowiańskich, jest zdaniem mowcy fakt, że część Słowian południowych żyje pod opłakaną gospodarką Turcyi. Dyplomacya europejska ma tę szczytną zasługę, że sztucznie utrzymuje przy życiu Turcyę, zaczem — wedle mowcy — przemawia tylko interes wielkiego kapitału, oraz zawiść wzajemna mocarstw.

Wiedeń, 8 października. (Delegacya austryacka) Del. Lecher wywodził, że dalsze trwanie niebezpieczeństwa wojny pociągnie za sobą wielkie szkody gospodarcze. Moratoryum zarządzone w trzech państwach bałkańskich, sprawia, że suma 80 mil. staje się wątpliwą. Kwestyą jest, czy moratoryum jest gospodarczo uzasadnione, a międzynarodowo uprawnione. Mowca spodziewa się, że nastąpi wnet zwolnienie naprężenia, jest bowiem przekonany, że wkrótce będzie zawarty pokój włosko-turecki. Powodem przewlekania się rokowań pokojowych było wmięszanie się motywów wyznaniowych. Wzorem, jak należy załatwiać tego rodzaju sprawy, jest Bośnia i Hercegowina. W istocie całe nowoczesne Austro-Węgry zasadzają się na równouprawnieniu wszystkich uznanych wyznań.

Kraków, 8 października. Na Uniwersytet Jagielloński wpisało się do dziś przeszło 1700 słuchaczy. — Uroczyste otwarcie roku szkolnego odbędzie się w ten piątek. Rektor Zoll wygłosi wykład p. t. „Z pracowni sędziego cywilisty".

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 8 października. Prognoza na 9 października 1912. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, niepewnie. zimno, mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, pochmurno, niepewnie, zimno, wschodni mierny wiatr.

Wiedeń, 8 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego, Jana Gettera, radcą skarbowym w okręgu lwowskiej krajowej dyrekcyi skarbu.

Wiedeń, 8 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu zatwierdziło zmianę statutu, uchwaloną przez I. Galicyjskie Towarzystwo rafineryi spirytusu we Lwowie.

Warszawa, 8 października. (*Tel. pryw.*) Przybył tu prezes Banku polskiego w Chicago, który ma zwiedzić Kraków i Lwów, p. Jan Smólski.

Łódź, 8 października. (*Tel. pryw.*) O zamachu wczorajszym donoszą jeszcze: Wczoraj w południe w ruchliwej dzielnicy miasta na ul. Potok w pobliżu Górnego Rynku 4 bandytów zatrzymało i otoczyło dorożkę, którą jechała pani Rodowiczowa, inkasentka fabryki Leonhard, Völker i Girbardt, wiozące 10.000 rubli do fabryki zapałek. — Bandyci dali na postrach kilka strzałów, poczem zabrali śmiertelnie przerażonej i nie stawiającej oporu całą kwotę i zaczęli uciekać. Na ul. Nowo Zarzewskiej kilku rzeźników zastąpiło im drogę, jeden z nich uderzył kijem jednego z bandytów w głowę i powalił go na ziemię. Drugiego bandytę ujęto. Tym dwom odebrano 1500 rubli. Dwaj inni z resztą pieniędzy zbiegli.

Kijów, 8 października. (*Tel. pryw.*) Redaktora pisma rossyjskiego *Kijewskoj Myśli* skazano administracyjnie na 2 miesiące więzienia za artykuł p. t. „Hieropolityka".

Kalisz, 8 października. (*Tel. pryw.*). Na wczorajszem przedstawieniu w cyrku dwaj atleci popisywali się w ten sposób, że jeden drugiemu rozbijał cegłę na głowie. W ciągu popisu cegła spadła z głowy i atleta, ugodzony młotem, padł na miejscu trupem.

Petersburg, 8 października. (*Tel. pryw.*) Małżonków Gaydeburów, oskarżonych w sprawie o testament ks. Ogińskiego, uznano za umysłowo zdrowych.

Stan rzeczy na Bałkanach.

Pa[illegible] października. Ambasador turecki oz[illegible] 5600 wczoraj urzędowo Poincarému uchwałę [illegible] w sprawie zastosowania ustawy z r. [illegible] w wilajetach.

Cetynia, 8 października. Przedstawiciel Czarnogóry, Plamenac, wyjechał z Konstantynopola, a tutejszemu przedstawicielowi Turcyi Halimowi doręczono pasporty.

Sofia, 8 października. Adres, wysłany przez Sobranie do parlamentów w Belgradzie, Atenach i Cetynii wyraża nadzieję, że chrześciańskie państwa bałkańskie, nierozerwalnie połączone we wspólnej walce z anarchią i tyranią, pod którémi cierpią ich rodacy w Turcyi, umożliwią zwycięstwo porządku, sprawiedliwości i wolności.

Konstantynopol, 8 października. Te parowce greckie, których ministerstwo marynarki jeszcze nie zajęło, wywiesiły flagę francuską.

Saloniki, 8 października. Władze morskie otrzymały rozkaz przytrzymania wszystkich parowców i żaglowców greckich, znajdujących się na wodach tureckich.

Nowy Jork, 8 października. W procesie przeciw porucznikowi policyi Beckerowi odczytano wczoraj wynik wylosowania sędziów przysięgłych. Przewodniczący zagroził głównemu obrońcy Inteyre'owi usunięciem go z sali, jeżeli nie cofnie ataków swych na prokuratora. Gmach sądu jest silnie strzeżony, aby nie wpuścić osób, które miałyby przy sobie broń ukrytą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 października 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 623·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 815·75, Akcye Anglobanku 325·50, Akcye Unionbanku 603·50, Akcye Länderbanku 511·50, Akcye Bankvereinu 522·—, Akcye Bodencredit 1237·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 660·—, Akcye kolei państwowych 710·50, Akcye kolei Południowej 112·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4820·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1041·—, Akcye Rima Muranyi 748·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3672·—, Akcye Fabryki broni 1103·—, Akcye Tureckie tytoniowe 326·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 792·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 85·45, Austryacka Renta koronowa 85·55. Węgierska Renta koronowa 85·15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 85·25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 96·—, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 88·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 96·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 85·25. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·25, Losy tureckie 236·—, Marki 117·82, Rubel 254·75. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104·30, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 763·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 85·25. Galicyjski Bank ziemski 98·—.

Usposobienie po silnym spadku z powodu Cetynii ustalone wskutek kroku mocarstw w Sofii; przy końcu z powodu zagranicy osłabione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 października 1912.

Hotel George'a. Pp.: M. Chłapowski z Oświęcimia, M. Sroczyński z Borysławia.

Hotel Europejski. P. B Stern z Buczacza.

Hotel Imperial. P. S. hr. Stadnicki z Kryżowic.

CENNI[K] IZBY HANDLOWEJ I PRZ[EMYSŁ]OWEJ.

Lwów, dnia 8 październik[a]

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	668·—	675·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	405·—	410·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	525·—	530·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	450·—	460·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	95·70	96·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·30	90·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	96·70	97·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·50	89·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·30	98·—
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	85·80	86·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·—	96·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	94·30	95·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	84·50	85·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	85·—	85·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	86·—	86·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	84·50	85·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	87·30	88·—
„ „ Krakowa	84·50	85·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·10	255·10
100 marek niemieckich	117·80	118·10

¹) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 października 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	85·45	85·65
styczeń-lipiec	85·45	85·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	89·—	89·20
kwiecień-październik	89·15	89·35
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1545·—	1605·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	438·—	450·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	314·—	320·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	109·25	109·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·45	85·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·50	105·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·75	107·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·90	86·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	86·75	87·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·25	431·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·35	89·35
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	85·75	86·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·45	96·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	94·25	95·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·25	95·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·60	95·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·85	94·85
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·75	88·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87·45	88·45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·—	109·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	105·50	105·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	85·15	85·35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	413·—	425·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	203·—	209·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	291·—	303·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·30	86·30
Kroacyi i Slawonii	86·50	87·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·50	100·50
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	87·—	88·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·90	85·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	95·65	96·65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	108·25	118·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	231·75	232·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	281·—	293·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	244·—	256·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	96·75	97·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·70	99·70
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	85·25	86·25
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	97·—	98·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	96·—	97·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·50	90·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	96·75	97·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	94·50	95·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	84·50	85·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·75	94·75
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	94·10	95·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	81·30	82·30
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	85·90	86·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·25	101·25
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112 50	113·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·50	31 50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	492·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	215·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	67·50	71·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·50	57·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·50	37·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	326·25	327·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3830·—	3840·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	623·—	624·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	811·50	812·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	759·—	763·—
Gal. banku hip. 200 złr.	660·—	662·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	509·25	510·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2080·—	2090·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	600·—	601·-
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271·50	272·50
Zivnostenska banka 100 złr.	273·50	274·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1260·—	1270·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4830·—	4850·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	520·—	520·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1041·50	1042·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3620·—	3650·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	787·—	791·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	254·—	257·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	793·—	803·—
Schodnicy 500 kor.	435·—	445·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	317·—	321·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·77½	118·—
Włoskie Banki	94·45	94·57½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·12¾	24·16¾
Paryż za 100 franków	95·47½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·62½	255·62½
Szwajcarskie Banki	95·30	95·45
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·15
20-markówka	23·57	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·75	117·95
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·75
Ruble	254·-	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. Nam. VIII. c. 1423 (12287 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Sanie pod Ubieszynem Głogowcem w km od 97·4 do 94·1 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 5. marca 1912 L. VIII. b 788 wykonać się mających w roku 1912 odbędzie się dnia 21 października 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Sanu w Przemyślu

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

1.200 m³ faszyn wiklowych,
4.300 m³ faszyn lasowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 11.000 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 600 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 października 1912.

Za c. k. Namiestnika
Szeligowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . w . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . . . w klm. od . . . . do . . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . dnia 1912

(Podpis i miejsce zamieszkania).

Do L. Nam. VIII. c. 61/1 (12286 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Sole pod Łękami-Oświęcimem-Broszkowicami od km. 11·00 do 0·00 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 17. stycznia 1907 L. 105 976 wykonać się mających w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 5 listopada 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Soły w Żywcu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mającego kamienia łamanego wynosi około 11.700 m³, kamienia łamanego.

Powyż podana ilość kamienia ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Soły w Żywcu i może być w razie zwiększania lub zmniejszania zapotrzebowania o 20 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i wadyum w kwocie 4000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych odpowiadających co do jakości postanowieniu całego Ministerstwa z 30. grudnia 1909 dz. u. p. Nr. 2 z r. 1910.

W ofercie zestawionej według niżej podanego wzoru ma być podaną cena za 1 m³ kamienia łamanego cyframi i słowami, przyczem się zauważa, że w ofercie przestrzeń Soły od km. 11 00 do km. 0 00 podzielona jest na dwie części, do których osobno cenę 1 m³ kamienia podać należy, a mianowicie:

1. przestrzeń Soły pod Łękami-Oświęcimem od km. 11 00 do km. 5·00, dla której ma być dostarczony kamień łamany w ilości 7500 m³ i

2. przestrzeń Soły pod Oświęcimem-Broszkowicami od km. 5·00 do km. 0·00, dla której ma być dostarczony kamień łamany w ilości 4200 m³.

Oferty wniesione po godzinie 12 ozna-

czonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy złożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi oraz nazwiskiem i miejscem zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 października 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1913, 1914 i 1915 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Soły w Żywcu oznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na Sole pod Łękami Oświęcimem-Broszkowicami w km. od 11 000 do 0 000 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam (m^3):

a) za 1 m^3 kamienia dostarczonego wprost z łomu na place budowy na przestrzeni Soły pod Łękami-Oświęcimem od km. 11 00 do km. 5·00 wraz z ułożeniem w stosy po . . . K . . . h słownie . . . .
. . . .

b) za 1 m^3 kamienia dostarczonego wprost z łomu na plac budowy na przestrzeni Soły pod Oświęcimem-Broszkowicami od km. 5 00 do km. 0 00 wraz z ułożeniem w stosy po . . . K . . . h słownie . . . .
. . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .
. . . .

W . . . . dnia . . . 1912.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. 21.538 (12395 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 29 października 1912 odbędzie się między godziną 10 a 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Andrychów na rok 1913, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1914 i 1915 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 5650 kor., słownie pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym, albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową.

Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 4 października 1912.

L. 21.541/12 (12393 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 29 października 1912 odbędzie się między godziną 8 a 10 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od wina w okręgu poborowym Wadowice na rok 1913, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1914 i 1915 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 1957 kor., słownie: Tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt siedm koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od wina w pomienionym okręgu poborowym, albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową.

Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 4 października 1912.

L. cz. E. 502/12 (5) (12373 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzywil. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 22 października 1912 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Nr. 5 licytacya realności lwh. 1785 ks. gr. gm. Skałat wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch kadzi, 4 owocowych drzewek parkanu, studni, trzech budynków ekonomicznych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16.000 kor., przynależności zaś na 472 kor.

Najniższa cena wynosi 8836 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 13 września 1912.

L. cz. E. VIII. 26/12 (21) (12477 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Krakowie, odbędzie się dnia 22 października 1912 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 45, II. piętro licytacya gospodarstwa wiejskiego, składającego się z budynków gospodarskich i $3^{1}/_{2}$ morga gruntu lwh. 4 ks. gr. gm. kat. Wadów objętego bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 6595 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 4397 kor. 25 h., poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. Prez. 16.630 140/12 (12245 3—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy około 800 sągow czterometrowych drzewa opałowego bukowego, łupanego, tudzież około 150 sągów drzewa miękkiego dla c. k. Sądu krajowego wyższego, Sądu krajowego karnego z domem więziennym, Sadu krajowego cywilnego, Sądu powiatowych S. I. S. II., S. III., oraz aresztów sądowych na przeciąg 2 lat od 1 stycznia 1913 począwszy, rozpisuje się niniejszem licytacyę.

Należycie ostemplowane pisemne oferty wnosić należy do dnia 15 października 1912 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego

W ofercie wymienić należy cenę jednostkową za sąg czterometrowy z dostawą do gmachu sądowego.

Do oferty dołączyć należy potwierdzenie złożonego wadyum w kwocie 2 000 kor. w papierach wartościowych, lub w książeczkach Kasy Oszczędności, które to wadyum na wypadek przyjęcia oferty zatrzymane zostanie.

O bliższych warunkach dostawy dowiedzieć się można w Dyrekcyi kancelaryi c. k. Sądu krajowego wuższego w godzinach urzędowych.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 września 1912.

Czerwiński m. p.

L. 26.435/12. (12284 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu	Cena wywołania rocznego czynszu K	h	Miejsce i termin licytacyi
1	Berwinkowa	wino, moszcz winny i owocowy	22	173	—	C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi dnia 21 października 1912.
2	Czernelica		1	140	—	
3	Delatyn		32	2272	17	
4	Gwoździec		6	447	—	
5	Horodenka		30	1281	83	
6	Jabłonów		4	180	—	
7	Kołomyja		68	5600	—	
8	Kosów		22	1200	—	C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi dnia 22 października 1912.
9	Nadwórna		18	2490	—	
10	Obertyn		28	432	—	
11	Sniatyn		25	1877	—	
12	Słoboda rungurska		2	35	—	
13	Tłuste		17	178	—	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina i moszczu winnego i owocowego w wyżej wymienionych okręgach dzierżawnych, odbędzie się publiczna licytacya w dniach 21 i 22 października 1912 w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.

Czas trwania dzierżawy oznacza się na rok 1913, to jest od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 bezwarunkowo, z prawem warunkowego przedłużenia na lata 1914 i 1915 lub bezwarunkowo na trzy lata 1913, 1914 i 1915.

Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor. opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dzierżawę podatku spożywczego od wina w okręgu . . . . . .“ mają być wnoszone na ręce naczelnika powyższej Dyrekcyi najdalej do godziny 10 przed rozpoczęciem licytacyi ustnej. Do oferty należy dołączyć wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania w gotówce.

Przed rozpoczęciem ustnej licytacyi należy wadyum złożyć do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do okręgów dzierżawnych można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu.

Książeczek Kas oszczędności, papierów podlegających wylosowaniu i kwitów kasowych na kaucye dzierżawne nie będzie się przyjmować jako wadya. Przy składaniu papierów wartościowych należy dołączyć w trzech okazach spis przepisany w rozp. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 (Dz. rozp. Nr. 111)

W myśl ustawy krajowej z 7 lipca 1912 (Dz. u. kr. Nr. 102) obowiązany jest wydzierżawiający prawo poboru podatku spożywczego od wina pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do tego podatku i opłacać na rzecz kraju 30 prc. od czynszu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 26 września 1912.

L. 30322/912 (12487)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej podanych na rok 1913 z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok, t. j. na rok 1914 i 1915 lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1915 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach dnia 24 października 1912 od godziny 9 rano do 1 po południu publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych ofert.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., tudzież w wadyum wysokości 10 prc. ceny wywołania mają być sporządzone dokładnie według przepisanego formularza i oddane do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach lub jego zastępcy, albo nadesłane pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę.

Inne warunki licytacyjne, tudzież wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądnąć w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach lub też we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Wydzierżawia się prawo poboru podatku konsumcyjnego	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego: mięso K	mięso h	wino K	wino h	Wadyum: mięso K	wino K	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach
1	Podkamień	III.	mięsa	3460	80	—	—	347	—	Dnia 24 października 1912 od g. 9 rano do 1 po południu
2	Złoczów		wina	—	—	3350	—	—	335	

Brody, dnia 26 września 1912.

L. 20281/912 (12390 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w miejscu i czasie, poniżej zapodanym, odbędą się rokowania celem zawarcia z przemysłowcami, obowiązanymi do opłacania podatku konsumcyjnego od mięsa względnie wina, ugody solidarnej co do opłacania tych podatków w okręgach poborowych, poniżej wyszczególnionych — a to pod następującymi warunkami:

1. Ugoda zawarta będzie na trzechlecie 1913, 1914, 1915, a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo, t. j. na rok (1913) z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1914) i trzeci (1915) o ile po roku lub po dwóch latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie.

2. Przy rozprawie ugodowej zastąpiona być ma i zgadzać się z umową większość obowiązanych do opłaty tego podatku przemysłowców co do ilości głów i rozmiarów wykonywanych przemysłów.

3. Udział w rozprawie można wziąć bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, przyczem pełnomocnicy opatrzeni być muszą legalizowanemi pełnomocnictwami.

4. Jeśli ugoda dojdzie do skutku, Towarzystwo ugodowe obowiązane będzie celem zabezpieczenia warunków umowy złożyć w terminie dni 8 po zawarciu tejże, kaucyę w wysokości czwartej części ryczałtu ugodowego w gotówce lub papierach wartościowych.

5. Osoby chcące po za spółką ugodową prawo poboru tych podatków wydzierżawić, mają na ręce c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu wnieść w terminie poniżej oznaczonym pisemne w przepisanej formie oferty, zaopatrzone w wadyum 10 prc. ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, przyczem się zauważa, że oferty takie tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeśli ofiarowany roczny czynsz wyższym będzie co najmniej o 10 prc. (dziesięć procent) od wyznaczonego poniżej ryczałtu ugodowego, a i w takim jeszcze wypadku uwzględnienie ofert polegać będzie w pierwszym rzędzie na tem, że ofiarowany w nich najwyższy roczny czynsz dzierżawny zażądany będzie jako roczny ryczałt ugodowy, o czem przemysłowcy, obowiązani do opłaty tych podatków, zawiadomieni by zostali dodatkowo na 14 dni przed rozprawą ugodową. Gdyby wskutek takiego podwyższenia ryczałtu, ugoda z przemysłowcami do skutku nie przyszła — wówczas rozpisana zostanie licytacya na wydzierżawienie prawa poboru tego podatku z ceną wywołania, odpowiadającą kwocie ofiarowanego czynszu dzierżawnego, to też oferty zawierać mają oświadczenie, że oferent ręczy złożonem wadyum za wynik licytacyi do wysokości kwoty ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Przedmiot podatku	Okręg poborowy	Żądany ryczałt ugodowy	Czas i miejsce w którem odbędą się rokowania ugodowe	Termin do wnoszenia ofert dzierżawnych	Uwaga
mięso	Przeworsk	9100 koron	Dnia 13 listopada 1912 (środa) w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Przeworsku o godzinie 9—11 przed południem	23 października (środa)	Wszystkie wchodzące w skład tych okręgów miejscowości należą do III. klasy obowiązującej taryfy stanowiącej załącznik ustawy o opodatkowaniu mięsa z dnia 16 czerwca 1877 Dz. u. p. Nr. 60.
	Leżajsk	6411 koron	Dnia 11 listopada 1912 (poniedziałek) w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Leżajsku o godzinie 2—4 po południu	21 października (poniedziałek)	
wino	Cieszanów	1207 koron	Dnia 12 listopada 1912 (wtorek) w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Cieszanowie o godzinie 9 —11 przed południem	22 października (wtorek)	W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102. Towarzystwo ugody solidarnej względnie dzierżawcy pobierać mają obok rządowego podatku od wina także 30 prc. dodatek na rzecz funduszu krajowego a temsamem obowiązani będą za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 prc ryczałtu ugodowego względnie 30 prc. ofiarowanego czynszu dzierżawnego.
	Przeworsk	822 koron	Dnia 13 listopada 1912 (środa) w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Przeworsku o godzinie 11—12 przed południem	23 października (środa)	
	Leżajsk	414 koron	Dnia 11 listopada 1912 (poniedziałek) w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Leżajsku o godzinie 2—4 po południu	21 października (poniedziałek)	
	Grodzisko	53 koron	Dnia 11 listopada 1912 (poniedziałek) w kancelaryi Urzędu gminnego w Grodzisku miasteczku o godzinie 8—10 przed południem	21 października (poniedziałek)	

Bliższe warunki ugodowe i dzierżawne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowgo w Jarosławiu.

Jarosław, dnia 1 października 1912.

L. 30733/912 (12486 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Łąka, Wołoszcza, Podbuż, Rudki, Sambor, Skole, Starasól, jakoteż pobór podatku tekiego od wina w okręgach dzierżawnych Drohobycz, Borysław, Łomna, Łąka, Wołoszcza na przeciąg czasu trzech lat, t. j. od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1915 pod następującymi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się dnia 24 października 1912 o godzinie 9 rano do 12 w południe w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota w wykazie niniejszym poszczególniona.

3. Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo państwowych obligacyach.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do godziny 9 rano dnia 24 października 1912, a skoro ustna licytacya się ukończy, t. j. o godz. 12 w południe, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą.

WYKAZ

okręgów dzierżawnych, w których prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa względnie od wina ma być wydzierżawione od 1 stycznia 1913.

L. p.	Nazwa okręgu	Podatek konsumcyjny od	Cena wywołania K	h
1	Łąka-Wołoszcza	mięsa	1572	—
2	Podbuż		1650	80
3	Sambor		37077	77
4	Skole		14604	—
5	Starasól		6020	—
6	Rudki		5900	—
7	Drohobycz	wina	7157	68
8	Borysław		4000	—
9	Łomna		250	—
10	Łąka-Wołoszcza		367	—

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, 30 września 1912.

L. 22016/912 (12397 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1913, 1914 i 1915, lub też bezwarunkowo rok 1913 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata, t. j. 1914 i 1915.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu K	h	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okr. skarb. w Wadowicach od godz. 9 rano do 12 w południe
1	Kęty	Podatek spożywczy od mięsa	21	III.	9560	55	dnia 23 października 1912
2	Maków		15		4220	—	
3	Kalwarya	Podatek spożywczy od wina	29		1800	—	
4	Łodygowice		20		1001	—	
5	Myślenice		35		1566	—	
6	Oświęcim		34		3851	—	
7	Sucha		10		1600	—	

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana swego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 kor. wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych, najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 23 października 1912. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości, należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye, odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 5 października 1912.

L. cz. E. 2215/12 (4) (12452 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benjamina Markusa Hermana, odbędzie się dnia 7 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacya:

1. całej realności lwh. 728/II. gminy Sniatyn, składającej się z pb. 141/1, 142/2, 142/5 na których znajduje się dom mieszkalny, murowany, blachą kryty, sklep i piwnica,

2. połowy realności lwh. 1423/II. gm. Sniatyn składającej się z pb. 141/3 siano wiącej sień,

3. całej realności lwh. 1493/II. gminy Tniatyn składającej się z pb. 141/2 na której sklep się znajduje.

Realność: ad a) oceniona jest na 3885 koron, zaś przynależność na 12.500 koron, połowa realności ad 2. oceniona jest na 490 koron, natomiast wartość całej realności ad 3. gm. Sniatyn wraz z przynależnościami oceniona jest na 5540 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi: całej realności ad 1. — 8192 kor. 50 h., połowy realności ad 2. — 245 kor., całej realności ad 3. — 2770 koron 30 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 14 września 1912.

L. cz. E. 1909/11 (12440 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hrynia Gudza odbędzie się dnia 16 października 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności obj. lwh. 192 gm. kat. Mikołajów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1260 kor.

Najniższa cena wynosi 840 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 20 września 1912.

L. cz. E. 1429/12 (4) (12462 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia II. listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 449 gminy Czerteż wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 55.000 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 38 666 kor. 66 hal., a przynależności 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, Oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 26 września 1912.

L. cz. E 270/12 (18) (12481 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Neubauera w Radziechowie, odbędzie się dnia 21 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze III. w Łopatynie relicytacya realności lwh. 531 i 416 gm. Stanisławczyk wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzeń.

Nieruchomości te wystawione na relicytację, są ocenione: lwh. 531 na 300 kor., a lwh. 416 na 200 kor., przynależności zaś na 22 kor. i 23 kor.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 531, 150 kor., zaś co do lwh. 416, 100 kor., tudzież połowę wartości ich przynależności, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. (§ 154 o. c.).

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 19 września 1912.

L cz. E. 570/12 (12370

E d y k t.

Dnia 9 października 1912 o godzinie 9 rano biuro Nr. 4 odbędzie się licytacya: całej realności lwh. 390, 11/55 lwh. 394, 11/55 lwh. 395, 11/22 lwh. 396 Rymanów.

Nieruchomości te oceniono: ad a) na 1069 kor. 38 h., ad b) na 201 kor. 50 h., ad c) na 58 kor. 12 h, ad d) na 429 kor. 69 h., z tem, że ciążąca na tych nieruchomościach 1/12 część dożywocia ma przy hipotece pozostać, każda nieruchomość będzie osobno sprzedaną.

Najniższa cena wynosi: ad a) 712 kor. 92 h., ad h) 134 koron 33 h., ad c) 38 kor. 74 h, ad a) 286 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można drzejrzeć w biórze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, 6 września 1912.

L. cz. E. 1010/12 (12453)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego funduszu krajowego, odbędzie się dnia 24 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacya realności lwh 76/I. gm. Sniatyn składającej się z pb. 371 wraz z przynależnościami, składającemi się z domu zbudowanego z drzewa blachą krytego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4320 kor., przynależności zaś na 7200 kor.

Najniższa cena wynosi 5760 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. 3040/12 (2) (12354)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 4 września 1912 l. cz. E. 3040/12 sprzedane będą dnia 16 października 1912 o godz. 3 po południu w Żaturzynie w drodze publicznej licytacyi: sprzęty domowe, dywany, kasa ogniotrwała, futerka, kredens i 17 tomów lexikonu Mayera; dnia 17 października 1912 o godzinie 4 po południu w tut sądzie Oddział IX. srebrne lichtarze, kandelabry, cygarniczka bursztynowe i srebro stołowe.

Przedmioty te można oglądać dnia 15 października 1912 między godziną 3 a 4 po południu na miejscu

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Podhajce, dnia 24 września 1912.

L. cz. E. 182/12 (5) (12376)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Menschenfreunda, jako cesyonaryusza Arona Schmerrlera, odbędzie się dnia 17 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Sołotwinie licytacya realności obj. lwh. 844 gm. kat. Starunia Ołeksy Hłodawa, s. Prokopa własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu dębowego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1600 koron, przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 6 września 1912.

L. cz. 1014/12 (9) (12460)

Dnia 2 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 odbędzie się licytacya realności w gminie Podpieczary położonych Maryi Jurków vel Jurcuniów zam. Sklepowej własnych, a to:

1. 15/120 części lwh. 457 obejmującej grunta obszaru 5 h. 08 ar. 40 m²,

2. 15/60 części lwh. 458, obejmującej grunta obszaru 13 ar. 45 m²,

3. 15/30 części lwh. 460, obejmującej grunta obszaru 2 h. 14 ar. 36 m² i 4 chaty, 2 stodoły, 2 komory, szopa, chlew i bróg.

Części nieruchomości wystawionych na licytację, są ocenione: 1. na 777 kor. 50 hal., 2. na 75 kor., 3. na 1805 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 518 kor. 33 hal., ad 2. 50 kor., ad 3. 1203 kor. 33 hal. i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 17 września 1912.

L. Prez. 2781, 2782 i 2784, 14 O/12, 16 Z/12 (12313)

Ogłoszenie dostawy.

Na dostawę w roku 1913 mięsa wołowego i cielęcego, drzewa bukowego opałowego i nafty dla c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Roczne zapotrzebowanie mięsa wołowego i cielęcego wynosi około 5000 kg. drzewa bukowego około 800 m³, nafty salonowej około 2000 kg., gospodarczej około 5000 kg.

Zapotrzebowanie należy dostarczać do c. k. Sądu obwodowego mniejszemi partyami wedle zachodzącej potrzeby.

Dostawa zaczyna się z dniem 1 stycznia 1913, a kończy się z dniem 31 grudnia 1913 roku.

Ceny rozumieją się z dostawą do c. k. Sądu obwodowego.

W ofertach należy zapodać ceny jednostkowe.

Oferenci mają złożyć wadyum na mięso 250 kor., na drzewo 400 kor., a na naftę 150 kor. w Dyrekcyi kancelaryi c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu do rąk c. k. starszego naczelnika kancelaryi Kuceryba.

Wadyum to na wypadek udzielenia przybicia, pozostaje w przechowaniu Prezydyum jako kaucya aż do ukończenia dostawy.

Potrzebne dokumenta, jak oferty, szczegółowe warunki, można otrzymać w godzinach urzędowych w biurze starszego naczelnika kancelaryi c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu Nr. 32, a na żądanie takowe wysyła się pocztą za zwrotem portorya.

Oferty należy ostemplować na 1 kor. od arkusza i wnosić je wraz z próbkami do biura wpływu c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu do dnia 14 października 1912 roku włącznie w zamkniętych kopertach pod adresem: Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z napisem „Oferta na dostawę“ i aż do powyższego terminu można wnosić ewentualnie zmiany lub odstąpienie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 października 1912 o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 16.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Do ofert należy dołączyć ogólne i szczególne warunki zaopatrzone w podpis oferenta.

Oferty wniesione po upływie terminu wyż podanego, albo nie należycie ułożone, oraz niezaopatrzone w wymagane załączniki nie będą wzięte pod rozwagę.

Wniesienie ofert częściowych jest niedopuszczalne.

Rozdzielenie dostawy zastrzega się.

Przybicie targu nastąpi najpóźniej do końca grudnia 1912 roku.

Rozstrzygnięcie co do nadania dostawy nastąpi przez Prezydyum c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 28 września 1912.

L. cz. E. 955/12 (12455)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Sambora, zastąpionej przez adw. dr. Józefa Steuermana, odbędzie się dnia 15 października 1912 o godzinie 10 30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, II. piętro licytacya połowy realności llwh. 208 ks. gr. Straszewice i realności lwh. 365, 366 i 626 ks. gr. Straszewice wraz z przynależytościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: połowa realności lwh. 208 na kwotę 1000 kor., realność lwh. 365 na 10076 kor., realność lwh. 366 na 300 kor., a realność lwh. 626 na 3120 kor.

Najniższa cena wynosi: połowy realności lwh. 208 kwotę 667 kor., realności lwh. 365 kwotę 6718 kor., realności lwh. 366 kwotę 200 kor., zaś realności lwh. 626 kwotę 2080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 5 września 1912.

L. cz. E. VI. 1157/12 (12425)

Edykt licytacyjny.

Na żąpanie dr. Finka w Tarnowie, odbędzie się dnia 22 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności 281 i 282 gm. Tarnów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 60.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć przed licytacyą.

Takie prawa, któreby licytacye uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 20 września 1912.

L. cz. E. 4044/9 (31) (12355)

Zobowiązani: Władysław Kisilewicz i Apolonia Kisilewicz w Stanisławowie do rąk kuratora adwokata Rudolfa Schwagera w Podhajcach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przez pełnomocnika Porfirego Jaremowicza c. k. notaryusza w Podhajcach, odbędzie się dnia 22 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. relicytacya całej realności obj. lwh. 1756 gminy Podhajce składającej się z parceli budowlanej l. k. 146 na której stoi dom i kuflarnia, oraz parcel gruntowych l. k. 452/2 i 453 o łącznym obszarze 5 arów 98 m.² stanowiących ogród.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1283 koron.

Najniższa cena wynosi 641 koron 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-

pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w godzinach urzędowych w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 23 września 1912.

L. cz. E. 2295/12 (4) (12458)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya całej realności lwh. 3698 ks. gr. gm. Grębów objętej składającej się z pgr. 2051 2 o powierzchni 10 ar 89 m.²

Nieruchomość tę oceniono na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 32 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 6 września 1912.

L. cz. E. 591/12 (7) (12348)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fischla Hocha, kupca w Hucisku turzawskiem, odbędzie się dnia 21 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya:

a) realności lwh. 1892 gm. Turze,

b) 3/20 części realności lwh 1891 gm. Turze,

c) 1/8 części realności obj. lwh. 1884 gm. Turze,

d) połowy realności obj. lwh. 1475 tejże gminy,

e) 3/160 części realności obj. lwh. 34 tejże gminy stanowiących razem małe gospodarstwo wiejskie i zagrodę włościańską.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:

a) realność lwh. 1892 gm. Turze na 333 kor. 27 h.,

b) 3/20 lwh. 1891 tej gminy naj 144 kor. 38 h.,

c) 1/8 lwh. 1884 tejże gminy na 443 kor. 19 hal.,

d) połowa lwh. 1475 tejże gminy na 628 kor. 95 h,

e) 3/160 lwh. 34 tejże gminy na 9 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 222 kor. 18 h.,
ad b) 96 kor. 26 h,
ad c) 295 kor. 46 h.,
ad d) 419 kor. 30 h.,
ad e) 6 kor. 56 h., — poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 8 września 1912.

L. cz. E. 3254/11 (12377)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matesa Schmerzlera w Sołotwinie, odbędzie się dnia 25 października 1912 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Sołotwinie licytacya realności obj. lwh. 1273 gm. Sołotwina wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stajni, stodoły, szopy i drewutni.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta- jest oceniona na 5400 koron, przynależności zaś na 1025 kor.

Najniższa cena wynosi 4283 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 4297/11 (12431)

Edykt licytacyjny

Na żądanie p. Rubina Fruchtermana właściciela realności w Kałuszu, odbędzie się dnia 21 października 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. celem zniesienia współwłasności licytacya realności obj. lwh 1584 ks. gr. gm. Kałusz, którą stanowi parcela budowlana z murowanym domem parterowym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 15.663 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 15.663 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Kałusz, dnia 19 września 1912.

L. cz. E. 4555/11 (6) (12378)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Menschenfreunda odbędzie się dnia 22 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Sołotwinie licytacya realności obj. lwh. 58 gm. Rakowiec zobowiązanego Leizera Weingartena własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 200 kor., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi 143 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 7 września 1912.

L. cz. E. VIII. 2011/12 (5) (12320)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 października 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 585 i 663 ks. gr. gminy Jaksmanice wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to: 585 na 1262 kor. 60 hal., przynależności na 10 kor., zaś lwh. 663 na 1070 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi: co do lwh. 585 848 kor. 40 hal., zaś co do lwh. 663, 713 kor. 81 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 13 września 1912.

L. cz. E. 602/12 (7) (12352)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Jana Kowalowa w Ottynii przeciw niel. Katarzynie Kowalów, zastąpionej przez matkę i opiekunkę Paulinę Kowalów o zniesienie współwłasności realności lwh. 571 i 572 gm. Ottynia, odbędzie się dnia 22 października br. o godz. 9·30 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6 w Ottynii licytacya realności obj. lwb. 571 i 572 gm. Ottynia w 2/3 Iwana Kowalów, a w 1/3 niel. Katarzyny Kowalów własnej.

Nieruchomości te ocenione zostały na 6201 kor.

Cenę wywołania, która jest zarazem najniższą ofertą, stanowi kwota 6201 kor.

Wierzycielom, którzy na realnościach tych mają wpisane prawa, pozostają te ich prawa zastrzeżone i nienaruszone bez względu na cenę z niniejszej sprzedaży uzyskać się mającą.

Warunki licytacyjne, które się zarazem ustala i zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w sali Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 17 września 1912.

L. cz. E. 5704/11 (12433)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nechemiego Spiegla, odbędzie się dnia 28 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 1686 kg. Kałusz, śp. Hrynia Pawliszyn s. Pańka i Maryi z Kuszlików Pawliszyn.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 934 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 11 września 1912.

L. cz. E. 98/12 (22) (12310 2—2)

Strona zobowiązana Marya Rohozińska.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności

Na wniosek strony egzekwującej Powszechnego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Jaworznie odbędzie się dnia 5 listopada 1912 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 21 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya lwh. 810 ks. tab. Tarnów, stanowiącej majętności Brzezie.

Wartość szacunkowa 39.998 kor.

Najniższa oferta 26 665 kor.

Do majętności lwh. 810 ks. tab. Tarnów, należą następujące przynależności: inwentarz żywy i martwy oszacowane na 800 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 1 października 1912.

L. cz. E. 1906 12 (12334)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Wilczyńskiego i Piotra Sorokowskiego w Komarnie, odbędzie się dnia 28 października 1912 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 29 licytacya realności obj. lwh. a) 619 i b) połowy lwh. 408 gm Komarno wraz z przynależnościami, składającemi się: ad b) z domu mieszkalnego

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 498 kor., ad b) po potrąceniu wartości prawa dożywotniego użytkowania na rzecz Anny Sorokowskiej na 1050 kor., przynależności zaś ad b) na 500 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 249 kor, ad b) 775 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 18 września 1912.

L. cz. E. 826/12 13 (12356)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy ludowej w Podhajcach, odbędzie się dnia 25 października 1912 o godz. 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. licytacya:

a) 11/60 części realn. obj. lwh. 48 gm. Szumlany,

b) 11/120 części realn.- obj. lwh. 46 gm. Szumlany,

c) 11/126 części realności obj. lwh. 45 gm. Szumlany,

d) 7/18 części realności obj lwh. 481 gm, Szumlany,

e) całej realności obj. lwh. 268 gm. Szumlany,

f) połowy realności obj, lwh. 480 gm. Szumlany,

g) 1/3 części realności obj. lwh. 79 gm. Szumlany, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu 28 m długiego, 5 grusz, 3 jabłoni, 8 śliw i 2 kośnic, a należącemi do realności obj. lwh. 46 tejże gminy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to ad: a) na 706 kor. 2 h., b) na 241 kor. 45 h, c) na 73 kor. 26 h., d) 78 kor. 40 h, e) 585 kor., f) 290 koron, g) 66 kor. 66 h., przynależności zaś na realn. ad b) oceniono na 3 kor. 96 h.

Najniższa cena wynosi ad: a) 470 kor. 68 h., ad b) 163 kor. 61 h., ad c) 48 kor 84 h., ad d) 52 kor. 27 hal., ad e) 390 kor. ad f) 193 kor. 33 h, ad g) 44 kor. 44 h., poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Podhajce, dnia 10 września 1912.

L. cz. 5771 (12021 1—2)

Zawiadomienie.

Intendantura 10 korpusu zakupuje na 23 października 1912 sposobem kupieckim dla magazynu prowiantowego w Przemyślu:

178 q mąki pszennej na zwieback (suchary) (wiedeńskiej typy 3),

21·40 q mąki ziemiaczanej — i

21·40 q cukru miałkiego.

Oferty ma się wnieść do 23 października 1912 do 9 godziny przed południem do intendantury korpuśnej w Przemyślu.

Bliższe warunki zawiera poszczególne zawiadomienie z dnia 26 września 1912, l. 5771, jakoteż zeszyt warunków kupieckich tej samej liczby i daty.

Informacyi udzielają: Intendantura korpuśna w Przemyślu, a zarazem magazyny prowiantowe w Przemyślu, Jarosławiu i Rzeszowie.

C. i k. Intendantura 10 korpusu.
Przemyśl, dnia 26 września 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 465/12 (4) (12381)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Chmielowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został przez Rafała Fassa cesyonaryusza Wasyla Czajki pozew o 260 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wasyla Chmiela ustanawia się p. Jana Paszkę w Borkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 24 września 1912.

(12483 2—3)

Ogłoszenie.

P. dr. Marceli Fraenkel adwokat w Drohobyczu zgłosił zamiar przesiedlenia się do Wiednia.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 25 września 1912.

L. cz. C. I. 330/12 (1) (12449 2—3)

Edykt.

Przeciw Jakimowi Skoć synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Todoszkę Skoć pozew o 740 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 15 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9,

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakima Skoć syna Wasyla ustanawia się p. Teodora Rudyka w Hniliczkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe sioło, dnia 14 września 1912.

L. D. 10.529/12 (12392 2—3)

Ogłoszenie.

Przy odbytem dnia 1 października 1912 27 losowaniu 4 prc. obligacyj prioritetowych w srebrze pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z 5 września 1887 zostały wyciągnięte:

Nr. 4001 do włącznie 4167,
„ 46.264 „ „ 46.500

t. j. 404 sztuk obligacyj w ogólnej kwocie 80.800 złr. w. a. = 161.600 kor. Nominalna wartość tych wylosowanych obligacyj prioritetowych będzie wypłaconą od 1 stycznia 1913 począwszy przy c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z dawniejszych losowań zalegają jeszcze jako niepodniesione:

Zapisy długu z poszczególnych seryj numera:

12.501 do włącznie 12.819,
26.501 „ „ 26.846,
30.001 „ „ 30.359,
32.501 „ „ 32.581,
56.001 „ „ 56.116 i
65.244 „ „ 65.500

płatne przy c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

Wiedeń, 1 października 1912.

L. cz. C. I. 331/12 (1) (12448 2—3)

Edykt.

Przeciw Jakimowi Skoć synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Todoszkę Skoć pozew o 840 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 15 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakima Skocia syna Wasyla, ustanawia się p. Teodora Rudyka w Hniliczkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe sioło, dnia 14 września 1912.

L. 952 (12400 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej Adolfa Landesberga z powodu jego urzędowania jako substytuta c. k. notaryusza ś. p. Maryana Władyczyńskiego w Jaworowie, ażeby swoje roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż po upływie tego czasokresu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i zezwolenie na jej wydanie uprawnionemu.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 14 września 1912.

L. cz. C. III. 515/12 (12336)

Edykt.

Przeciw Józefowi Baranowi, Piotrowi Baranowi i Grzegorzowi Wojnarowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Antoniego Sikorskiego w Krośnie pozew o uznanie i zezwolenie na intabulacyę prawa własności parc. bud. lk. 338 realności lwh. 538 gm. kat. Białobrzegi wydzielić się mającej itd., zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie w budynku przy ulicy Suchodolskiej w biurze Nr. I. audyencyę na dzień 14 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Józefa Barana, Piotra Barana i Grzegorza Wojnara ustanawia się p. dr. Roberta Pawłowskiego adw. w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 27 września 1912.

L. cz. C. XII. 621/12 (1) (12311)

Edykt.

Przeciw p. Michałowi Sorokolit, Matwijowi Sorokolit i Dmytrowi Sorokolit, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Chaima Seidnera pozew o zniesienie współwłasności przez fizyczny podział.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Jonasza Mantla adw. kraj. w Tarnopolu z subst. adw. dr. Rudolfa Mantla, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Tarnopol, dnia 18 września 1912.

L. Prez. 28.244 (12391 2—3)

Obwieszczenie

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Julian Kuryłowicz, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10 lipca 1912 l. 20.228.12 notaryuszem w Rymanowie zamianowany, złożywszy dnia 1 października 1912 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

C. k. wyższy Sąd krajowy.

Lwów, dnia 3 października 1912.

L. cz. C. II. 622/12 (12337)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Gościńskiemu wniósł Stanisław Gościński z Krościenka niżnego skargę do tut. sądu o 952 kor.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 4 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr 2, ulica Suchodolska.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem p. adw. Józefa Wilusza z Krosna na czas nieobecności jego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 20 września 1912.

L. cz. C. I. 506/12 (12482)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Koziow s. Michała w Sołotwinie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Wasyla Wołoszańskiego pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 października 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Żelechowskiego adw. w Sołotwinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sołotwina, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. C. III. 303/12 (1) (12367)

Edykt.

Przeciw Matesowi Eker z Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Racę z Ekerów Schorr z Buska pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 października 1912 o godz. 10 rano, sala II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Z. Więckowskiego c. k. notaryusza w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 30 września 1912.

L. cz. Cg. I. 435/12 (1) (12417)

Edykt.

Przeciw Ignachowi Hercuniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Marynę Hercuń pozew o uznanie własności i intabulacyę ciał tabularnych obj. lwh. 295 ks. gr. gm. Krzywe i lwh. 896 ks. gr. gm Nowosiołka.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 15 października 1912 o godz. 8·30 rano, b. Nr. 8

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Ignacha Hercunia ustanawia się p. dr. C. Blausteina adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 23 wrześuia 1912.

L. cz. C. II, 519/12 (2) (12326)

Edykt

Przeciw Fesce z Biłyków Kosakiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Ołenkę z Dubeńskich Biłyk w Korsowie pozew o odwołanie darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 38.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Schaffa adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. C. III. 518/12 (1) (12457)

Edykt.

Przeciw Wawrzyńcowi Stadnikowi z Miechocina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Walerję Cebula z Miechocina pozew o zeznanie kontraktu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 19 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, dnia 26 września 1912.

L. cz. C. II. 464/12 (1) (12327)

Edykt.

Przeciw Aronowi Fürstinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Jakób Mantel do c. k. sądu powiatowego w Brodach pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie tej skargi wyznaczył tutejszy sąd rozprawę na dzień 14 października 1912 o godz. 10 rano w sali 38.

Celem strzeżenia praw Arona Fürstina ustanawia się kuratorem dr. Offego adw. w Brodach, który zastępywać będzie pozwanego w powyższej sprawie na jego koszt i stratę tak długo, póki tenże albo w tutejszym sądzie się nie zgłosi, albo pełnomocnika swego nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 5 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 381/12 (1) (12371)

Przeciw Franciszkowi Krukar po Pawle z Posady górnej, wnieśli Paweł i Franciszka Szulc z Posady górnej pozew o własność gruntu w Posadzie górnej.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 15 października 1912 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Czoppa w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 30 września 1912.

L. 1004 (12505 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Nussanel Bernfeld adwokat w Dynowie odwołuje zamierzone przesiedlenie i pozostaje nadal w Dynowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 7 września 1912.

L. cz. C. I. 643/12 (1) (12442)

Przeciw nieobecnemu Wojciechowi Fularz przedtem w Nadwórnie, wnieśli Moses Rosenbeck i Sara Rosenbeck w Nadwórnie pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do całej realności obj. lwh. 217 gm. kat. Nadwórna.

Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 15 października 1912 o g. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, sala rozpraw Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Fularza ustanawia się p. dr. Michała Łuckiego adw. w Nadwórnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nadwórna, dnia 25 września 1912.

L. cz. C. IX. 263/12 (12374)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Mozesowi Rubinowi i nieletnim Freidzie, Naftalemu, Breindlowi, Herschowi i Mirli Taube Waldom wniesiony został przez Sarę Graubart pozew o 881 kor. 40 hal., w której to sprawie rozpisaną została rozprawa na dzień 15 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się adw. dr. Spitzera w Skolem kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopoki pozwani w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Skole, dnia 4 października 1912.

L. cz. C. I. 152/12 (2) (12437)

Edykt.

Przeciw Bazylemu Dolskiemu Michałkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Pawła Pawłowskiego i tow. właścicieli realności w Nowoszyczach pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 21 października 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Bazylego Dolskiego Michałkiewicza ustanawia się p. Mikołaja Pawłowskiego właściciela realności w Łące, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bazylego Dolskiego Michałkiewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łąka, dnia 11 września 1912.

L. cz. C. I. 211/12 (1) (12447 2—3)

Edykt.

Przeciw Antoninie Josyk zam. Faryniuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Kiryła Rybaka syna Prokopa pozew o uznanie własności do 5/12 części lwh. 118 gm. kat. Prosowce.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 16 października 1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Antoniny Josyk zam. Faryniuk ustanawia się p. dr. Galia adw. w Nowem siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe sioło, dnia 21 września 1912.

L. Prez. 2461 (18) P./12 (12307 2—3)

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 18 listopada 1912 o godz. 9 rano się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta dr. Fryderyka Jakubowskiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego Leona Bereźnickiego, Jana Turkiewicza, dr. Konstantego Rybickiego, Czesława Wójcickiego i Juliusza Kołczykiewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 26 września 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 8 (12235 3—3)

W konkursie Wilhelma (Wolfa) Felda celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 5 października 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 9 października 1912, godz. 8·30 przed południem, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 17 września 1912.

L. cz. S. 2 (12412 1—3)

Do majątku Hersza Bernarda Moritza, kupca w Sanoku, otworzono konkurs dnia 24 sierpnia 1912.

Komisarz konkursowy: c. k. Radca sądu krajowego wyższego Joachim Tomaszewski.

Tymczasowy zawiadowca masy: dr. Samuel Ornstein, adwokat w Sanoku.

Audyencya do wyboru: dnia 4 września 1912 o godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze 11 (przed komisarzem konkursowym).

Termin zgłoszeń do dnia 20 października 1912.

Audyencya likwidacyjna: dnia 28 października 1912 o godz. 9 przed południem, w tym sądzie, w biurze Nr. 11 (przed komisarzem konkursowym).

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. S. 11/12 (1) (12300 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Michała Czarkowskiego w Horodence.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika sądu powiatowego w Horodence p. Kaliszczaka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Werbera, adwokata w Horodence.

Wierzycieli wzywa się,ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2 października 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Horodence, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Horodence najdalej do dnia 29 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 października 1912 godzinę 9 przed południem w tymże Sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Grzymałowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15 września 1912.

Konkursa.

L. 3170 (12464 1—2)

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więźni, rozpisany d. 8 października 1912, w Nr. 231 „Gazety Lwowskiej“ upływa z dniem 4 listopada 1912.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.
Wiśnicz, dnia 4 października 1912.

Księgi gruntowe.

L. cz. Praesj 14480 19 B./12 (12295 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków II. Wawel w okręgu c. k. Sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874, L. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., za księgę gruntową poczynając od dnia 5 października 1912 uważanym będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości ks. gr. objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustzwy z 25 jipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 245 Dz. u. p. c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisauie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych, albo w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich. którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności, lnb w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 5 kwietnia 1913, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia zgłosię się mającego roszczenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowege załatwienia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu, celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa, a z pośród praw obciązających, wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania, celem przydzielenia cieżarów.

Osoby, któreby chciały żądać zmiany, lub uzupełnia przydzielonia ciężarów, przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1903. Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem yrzydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnienia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edyktalnego.

Restytucya zaniedbanego terminu edyktalnego nie ma miejsca, a prawo przedłużenia go w granicach § 36 ust. 1 u. sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 28 września 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. 10^{25}*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 wrześuia $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Związkowych Fabryk Oleju

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie odbędzie się dnia 22 października 1912 r. o godzinie 4-ej po południu w sali posiedzeń c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i zamknięcie rachunków za czas od 1 lipca 1911 do 30 czerwca 1912.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Sprawozdanie z rewizyi sądowej, przeprowadzonej w myśl ustawy z 10 czerwca 1903 Dz. p. p. Nr. 133.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.
6. Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 5 października 1912.

Sekretarz: **Steigelfest.** Przewodniczący Dyrekcyi: **Dr. Fruchtmann.**

Obwieszczenie.

Rada nadzorcza **Zakładu kredytowego** dla handlu przem. i roln. we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zaprasza niniejszem P. T. Członków Stowarzyszenia na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się **dnia 20 października 1912 o godzinie 4 po południu** w lokalu Stowarzyszenia we Lwowie, przy ul. Zygmuntowskiej l. 9 z następującym **Porządkiem dziennym:**

1. Sprawozdanie Dyrekcyi ze stanu tow. i rachunków po dzień zgromadzenia.
2. Przyjęcie do wiadomości stanu rachunków.
3. Uchwała co do pokrycia ewentualnych strat.
4. Ewentualna uchwała rozwiązania i likwidacyi tow.
5. Wybór likwidatorów.
6. Wnioski członków.

Zauważa się, że na wypadek braku kompletu do prawomocności uchwał powyższego walnego zgromadzenia potrzebnego, odbędzie się ponowne walne zgromadzenie dnia 20 października o godz. 6 wieczorem, które bez względu na ilość obecnych członków uchwalać będzie.

Zamknięcie rachunków rocznych wyłożone jest w biurze Stowarzyszenia codziennie w godzinach urzędowych dla członków do przejrzenia

Lwów, dnia 5 października 1912.

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.